

WSPÓLNE

SPRAWY

GAZETA
KATOWICKIEJ
SPÓŁDZIELNI
MIESZKANIOWEJ
Otrzymują
wszyscy członkowie KSM

ROK XXXIV NR 1 (407)

STYCZEŃ 2025

ISSN 1232-5929

Wersja elektroniczna:
www.ursa.as.net.pl

KSM w internecie: www.ksm.katowice.pl oraz www.facebook.com/KatowickaSM

Plon społeczno-kulturalnej działalności
Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej



ŚWIĄTECZNE,

NIEZAPOMNIANE CHWILE Z FUNDACJĄ DA MOC



Prawda jest taka: na owe grudniowe dni wszyscy oczekujemy nie tylko przez adwentowy miesiąc, ale tak naprawdę przez cały rok. I to od maluszków do staruszków. Bo to czas wzruszeń, kiedy (w miarę możliwości) jesteśmy razem w rodzinnym gronie, kiedy darzymy się dobrocią serc, przełamujemy oplatkiem, śpiewamy kolędy. Wszystko po to, by powitać i uczcić Boże Dzieciątko. Staraniem Fundacji Da Moc i jej sojuszników wiele osób przeżyło niezapomniane chwile.



Święty Mikołaj przybył do dzieci w siedzibie KSM



Przekazywanie Świątecznych Niezbędników Bożonarodzeniowych

NAJUKOCHAŃSZY ŚWIĘTY

Poprzedzając święta Bożego Narodzenia do dzieci z osiedli Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej Wierzbowa oraz im. ks. F. Ściągły przybył ich najukochańszy święty – Mikołaj. Dzieci oczekiwały na niego w siedzibie dyrekcji KSM przy ul. Klonowej. Wspólnym staraniem Fundacji Da Moc oraz Rad i administracji osiedli gość niebiański przyniósł dzieciakom moc radosnych przeżyć i słodkie upominki.

Dzięki firmie Pani Jednorożek uczestnicy mikołajkowej zabawy – dzieci, ich rodzice, przedstawiciele Rad Osiedlowych oraz obu administracji, no i Fundacji Da Moc, też przekonali się podczas interaktywnej zabawy, że Święty Mikołaj... tańczy!

Pod okiem kreatorów z firmy Pani Jednorożek toczyły się śnieżne animacje i zabawy integracyjne w świątecznym rytmie, rozmowy z dziećmi o zwyczajach i upodobaniach św. Mikołaja, dzieci poznały jego ulubione tańce i wspólnie z nim zatańczyły rozgrzewającą „Czekoladę”. Natomiast w strefie animacyjnej pisały listy do św. Mikołaja, robiły zdję-

(Dokończenie na str. 10)

W TYM NUMERZE

(...) Rada Nadzorcza przyjęła do wiadomości i pozytywnie zaopiniowała przedstawioną przez Zarząd informację o prognozowanym wykonaniu kosztów ogólnozakładowych KSM za 2024 rok, które winny zamknąć się na poziomie 96,33% kosztów planowanych. Należy tutaj podkreślić, że pomimo trudnej sytuacji geopolitycznej i zmian w prawie nie prognozuje się przekroczenia (największego udziału w strukturze ogólnozakładowych kosztów) funduszu płac (...)

– przekazuje Józef Zimmermann, przewodniczący Rady Nadzorczej KSM

(czytaj na str. 2)

(...) Kagańcowe ograniczenia prawne i finansowe dla spółdzielczości, sprowadzające ją z roli stałego i relatywnie taniego inwestora do funkcji zarządcy posiadanych zasobów, wywindowały jednocześnie szybko prywatnych deweloperów, z nieustannie drożejącymi lokalami mieszkalnymi. Ponadto co rusz wsławiającymi się rozwiązaniami budowlanymi określanymi jako patodeweloperka. Jej niedawnym, głośnym na cały kraj przykładem, było oddanie do użytku budynku z mieszkaniami i balkonami na poziomie piwnicznym. Zwrócić trzeba też uwagę na faktyczne fiaska kolejnych rządowych programów mieszkaniowych, jednak tak skonstruowanych, że spółdzielczość w praktyce pozbawiona była możliwości uczestniczenia w ich realizacji (...)

– pisze Krystyna Piasecka, prezes Zarządu KSM

(czytaj na str. 4)

(...) Szanowni Państwo – sami przecież wiecie z dotychczasowych doświadczeń, iż z obowiązku segregacji odpadów podlegających recyklingowi nie wszyscy prawidłowo się wywiązują, pomimo istniejącego już obecnie zagrożenia sankcjami. Jeśli teraz dodamy do tego postawiony na głowie nowy problem wynikający z – w mojej ocenie – ułomnego rozwiązania przez miasto sposobu gromadzenia i odbioru odpadów tekstylnych, to „bomba” ta – społecznego oburzenia – w końcu wybuchnie z całą mocą. Niestety władze Katowic póki co uznają aktualne, minimalistyczne rozwiązanie za wystarczające (...)

– prestrzega Zbigniew Olejniczak, wiceprezes Zarządu KSM

(czytaj na str. 5)

(...)I chociaż inflacja dotyczy gospodarki w ujęciu globalnym, to nas jako mieszkańców Katowic interesuje najbardziej to, co dzieje się w naszym bezpośrednim otoczeniu. Decyzje podejmowane przez władze naszego miasta uwidoczniają się w kosztach ponoszonych przez zarządców nieruchomości, a co za tym idzie przez mieszkańców. W zeszłym roku, z dniem 01.09.2024 r. aktualizacji uległy stawki za odbiór odpadów. Aktualna stawka to 35,20 zł/osoby w przypadku odpadów segregowanych, co oznacza wzrost aż o 33,84% (...)

– informuje Teresa Ślążkiewicz, wiceprezes Zarządu KSM

(czytaj na str. 6)

NASZE, WSPÓLNE SPRAWY...

Mamy już nowy rok, ale moja informacja o pracach Rady Nadzorczej Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej – z uwagi na wydawanie „Wspólnych Spraw” jako miesięcznika – siłą rzeczy dotyczy decyzji Rady z grudnia roku ubiegłego.

WSTĘPNA OCENA ROKU 2024 I PROJEKTU PLANU NA 2025 ROK

Plenarne posiedzenie Rady Nadzorczej otworzyła ocena przewidywanego wykonania kosztów ogólnozakładowych w KSM za rok 2024 i projekt planu na 2025 rok. Kwestie te uprzedzająco były omawiane i zostały zaopiniowane przez Komisję Rewizyjną.

W efekcie Rada Nadzorcza przyjęła do wiadomości i pozytywnie zaopiniowała przedstawioną przez Zarząd informację o prognozowanym wykonaniu kosztów ogólnozakładowych KSM za 2024 rok, które winny zamknąć się na poziomie 96,33% kosztów planowanych. Należy tutaj podkreślić, że pomimo trudnej sytuacji geopolitycznej i zmian w prawie, nie prognozuje się przekroczenia (największego udziału w strukturze ogólnozakładowych kosztów) funduszu płac.

Rada Nadzorcza zaopiniowała również pozytywnie projekt planu kosztów ogólnozakładowych KSM na 2025 rok, w którym wydatki kształtować się będą na poziomie wyższym o 10,62% w stosunku do kosztów planowanych na 2024 rok.

Następną kwestią analizowaną przez Radę była przedłożona przez Zarząd „Informacja

o prognozowanym wykorzystaniu funduszu płac w KSM za 2024 rok oraz przedstawienie projektu planu funduszu płac pracowników Dyrekcji KSM na 2025 rok”, także z wyprzedzeniem omawiana w trakcie posiedzenia Komisji Rewizyjnej.

W efekcie przeprowadzonej debaty Rada Nadzorcza przyjęła informację Zarządu o prognozowanym wykonaniu funduszu płac w Spółdzielni za rok 2024 w wysokości 96,57% wykonania planu (przy poziomie wykonania planowanego zatrudnienia na wysokości 96,34%). Nadto Rada zaakceptowała projekt planu funduszu płac pracowników Dyrekcji KSM na 2025 rok, w którym zaplanowany fundusz płac zakłada ogólny wzrost wynagrodzeń zasadniczych średnio o 7,61%, zaś z uwzględnieniem naliczeń wyni-

Józef Zimmermann
Przewodniczący Rady Nadzorczej KSM

kających z Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy (ZUZP) wzrost ten wyniesie 9,98%.

Z kolei Rada Nadzorcza omawiała projekt „Ramowego Planu Pracy Rady Nadzorczej Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej na 2025 rok” przedłożony przez Prezydium Rady. Dokument ten Rada przyjęła jednomyślnie.



**Dla Katowiczian i turystów
APLIKACJA
CITY BREAK**

Od 1 stycznia 2025 roku dostępna jest darmowa aplikacja: **Katowice City Break**, ułatwiająca spacer po Katowicach, zwiedzanie miasta.

Zarówno Katowiczanie jak i przyjezdni turyści odwiedzający stolicę Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii mogą pobrać City Break na własne urządzenia mobilne - smartfony, no i dowolnie korzystać z niej. Aplikacja poprowadzi po najważniejszych atrakcjach turystycznych Katowic. Pozwala także poznać m.in. wybrane dzieła Street Artu, funkcjonalistyczną architekturę na Szlaku Moderny, czy wczuć się w postindustrialny klimat magicznego Nikiszowca. Obejrzyć też można miejsca posadowienia katowickich beboków. Użytkownicy aplikacji zachęceni są do zabawy w odkrywanie przestrzeni miejskiej przy okazji poszukiwania tych sympatycznych stworków. Poza standardową funkcją audioprzewodnika, użytkownicy mogą także wziąć udział w quizach sprawdzających ich wiedzę o poznanych atrakcjach.

Aplikacja dostępna jest do nieodpłatnego pobrania na urządzeniu z systemem Android oraz iOS, na stronie internetowej: <https://katowice.eu/czas-wolny/turystyka/aplikacja-city-break>

WAŻNE INFORMACJE • ADRESY • TELEFONY



ZARZĄD i DYREKCJA KSM: 40-168 Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: kancelaria@ksm.katowice.pl

GODZINY PRACY: poniedziałki, środy, czwartki: 8 - 16, wtorki 8 - 18, piątki: 8 - 14.

MOŻLIWOŚĆ OSOBISTEGO załatwiania spraw w siedzibie dyrekcji, w administracjach i zakładach celowych: pon., środy i czw. 9-15, wtorki 12-18, piątki 9-14. **TELEFONY** - Centrala: 32 20 84 - 700, Informacja: 32 2084 - 742, fax: 32 20 84 - 805, Prezes Zarządu i Zastępca prezesa (sekretariat): 32 20 84 -800, Zastępca Prezesa Zarządu, Główny Księgowy (sekretariat): 32 20 84 - 819, Pełnomocnik Zarządu, zastępca dyrektora do spraw technicznych (sekretariat): 32 20 84 - 849, Dział Członkowsko-Mieszkaniowy: 32 20 84 - 727 do 9, Dział Ewidencji Opłat za Lokale: 32 20 84 - 719 do 22, Dział Analiz i Windykacji: 32 20 84 - 713 do 17, Dział Remontów Bieżących: 32 20 84 - 789 do 792, Dział Nadzoru Remontów Inwestycji: 32 20 84 - 841 do 4, Dział Rozwoju: 32

20 84 - 724 do 5, Dział Organizacji i Samorządu: 32 20 84 - 794, Dział Społeczno-Kulturalny: 32 20 84 - 738, Samodzielne stanowisko do spraw pomocy członkom i wolontariat: 32-20 84 777.

ADMINISTRACJE OSIEDLOWE: godziny pracy - poniedziałki, środy, czwartki: 8 - 16, wtorki 8 - 18, piątki: 8 - 14. Centrum-I ul. Czerwińskiego 8, tel. 32 25 96 897; Giszowiec ul. Wojciecha 36, tel. 32 25 60 338, 32 20 92 519; Graniczna ul. Graniczna 63c/4, tel. 32 25 51 387; Gwiazdy Al. Roździeńskiego 86a, tel. 32 25 87 459; Haperowiec oraz Śródmieście ul. Poniatowskiego 14d, tel. 32 25 14 039, 32 25 12 593; Janów ul. Zamkowa 61d, tel. 32 25 57 324; im. Jerzego Kukuczki ul. Wrocławska 30, tel. 32 25 84 102, 32 20 38 192; Ligota ul. Ligocka 66, tel. 32 20 31 477; Murcki Plac Kasprowicza 5, tel. 32 25 56 180; Superjednostka Al. Korfatego 32/11, II p., tel. 32 20 37 546; Szopienice ul. Morawa 103, tel. 32 25 69 005; im. Piotra Ściegiennego ul. Jabłoniowa 52, tel. 32 25 00 652, 32 25 02 926; im. Franciszka Ścigały ul. Markiecki 37, tel. 32 20 38 258; Wierzbowa ul. Brzozowa 50, tel. 32 25 87 961; Zawodzie ul. Bohaterów Monte Cassino 5, tel. 32 25 52 052, 32

25 55 729; im. Alfonsa Zgrzebnika ul. Łąbędza 19, tel. 32 25 15 614.

ZAKŁADY CELOWE: godziny pracy - poniedziałki, środy, czwartki: 8 - 16, wtorki 8 - 18, piątki: 8 - 14: **MIESZKANIOWE BIURO POŚREDNICTWA** (w siedzibie Dyrekcji KSM, ul. Klonowa 35c): 32 20 84 - 739 do 740; **ZAKŁAD USŁUG PARKINGOWYCH** (ul. Brzozowa 50): tel. 32 20 54 156. Godziny pracy - poniedziałki, środy, czwartki 7 - 15, wtorki 7 - 17, piątki 7 - 13: **SERWIS TECHNICZNY** i Zakład Sprzętu i Transportu (ul. Brzozowa 50): 32 25 82 075 oraz 32 25 81 626; **ZAKŁAD CIEPŁOWNICZY** (ul. Brzozowa 50): tel. 32 25 87 949.

KLUBY OSIEDLOWE: godziny pracy - wg bieżących informacji w klubach i na stronach internetowych. „Centrum” ul. Grażyńskiego 9a, tel. 32 25 87 558; Giszowieckie Centrum Kultury ul. Mysłowicka 28, tel. 32 20 93 602; „Józefinka” ul. Józefowska 100, tel. 32 25 85 919; „Juwenia”, ul. Sandomierska 9, tel. 32 20 30 154; „Pod Gwiazdami” al. Roździeńskiego 88, tel. 32 20 35 056; „Trzynastka” ul. Raclawicka 13, tel. 32 25 53 536.

CAŁODOBOWE POGOTOWIE TECHNICZNE KSM - TELEFONY ALARMOWE: 32 25 81 626 oraz 32 25 82 075

Noworoczne spotkanie pracowników Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej na początku 2025 roku miało radosny i podniosły przebieg. Satisfakcję budziły zaprezentowane ubiegłoroczne dokonania. Zaowocowały one m.in. przyznaniem KSM tytułu „Dobra Spółdzielnia 2024”.

Z przedstawicielami załogi, w sali konferencyjnej siedziby Dyrekcji Spółdzielni przy ul. Klonowej, spotkało się in corpore kierownictwo Spółdzielni – cały Zarząd: Prezes **Krystyna Piasecka**, jej zastępcy – **Zbigniew Olejniczak** i **Teresa Ślązkiewicz**, a także **Waldemar Wojtasik** zastępca Dyrektora KSM i **Marek Janusz** Główny Księgowy. Władze samorządowe reprezentowali na spotkaniu członkowie Prezydium Rady Nadzorczej – przewodniczący **Józef Zimmermann**, zastępca przewodniczącego **Leszek Boniewski** oraz sekretarz **Teresa Wiązania**.

Prezes Krystyna Piasecka w swoim wystąpieniu omówiła dokonania Spółdzielni w minionym roku. W serdecznych słowach dziękowała załodze za wyteżoną pracę w panujących w kraju ciągle niełatwych warunkach gospodarczych. Mówiła o znaczących sukcesach i pewnych niepowodzeniach. Ogółowi członków Spółdzielni dane te zostaną przedstawione w dorocznym Sprawozdaniu Zarządu, omawiane też będą na rychłych już Zebraniach Osiedlowych.



Z rąk ppłk. Michała Napierały dyplomy uznania odebrali Józef Zimmermann, Halina Bryła i Jolanta Zydek

NOWOROCZNE SPOTKANIE PRACOWNIKÓW KSM

Podczas spotkania nastąpiły dwa uroczyste wydarzenia. Pierwszym, prowadzonym przez **Dariusza Szcześniaka**, specjalistę do spraw Obrony Cywilnej w KSM, było uhonorowanie trzech osób **Dyplomami Uznania „za znaczący wkład i wsparcie Wojskowego Centrum Rekrutacji w Katowicach w zakresie rozwoju i umacniania systemu obronnego kraju oraz kształtowania wizerunku Żołnierza Wojska Polskiego i promowania postawy proobronnej w społeczeństwie”**.

Dyplomy z rąk ppłk **Michała Napierały**, szefa Wojskowego Centrum Rekrutacji w Katowicach otrzymali: **Józef Zimmermann** – przewodniczący

Rady Nadzorczej KSM, **Halina Bryła** – pełnomocnik Zarządu, kierownik Działu Społeczno-Kulturalnego oraz **Jolanta Zydek** – pełnomocnik Zarządu, kierownik Działu Pracowniczego i BHP.

Drugim podniosłym momentem było uhonorowanie KSM tytułem „Dobra Spółdzielnia 2024” przyznany Spółdzielni przez „Strefę Gospodarki” – ogólnopolski, niezależny dodatek dystrybuowany wraz z **Dziennikiem „Gazeta Prawna”**. Plakietę dyplomową tytułu, w imieniu „Strefy Gospodarki”, po wygłoszeniu stosownej laudacji, wręczył Krystynie Piaseckiej, prezes

Zarządu, będącej w asyście swoich zastępców i przewodniczącego Rady Nadzorczej, redaktor **Łukasz Osypiński**.

„Strefa Gospodarki” jest wieloletnim organizatorem uznanych programów promocyjnych, takich jak: „Konsumentki Lider Jakości”, „Odpowiedzialny Pracodawca – Lider HR”, „Rynkowy Lider Innowacji – Jakość, Kreatywność, Efektywność”, „Polska Jakość”, „Odpowiedzialny Samorząd”, a także „Dobra Spółdzielnia”.

W programie „Dobra Spółdzielnia” tworzony jest ranking najlepszych spółdzielni mieszkaniowych w Polsce. Jego zasadniczym celem jest wyłonienie spółdzielczych liderów, najprężniej działających spółdzielni mieszkaniowych w naszym kraju. Nadto zadaniem rankingu jest także, poprzez pokazanie spółdzielczych liderów, wzmocnienie wizerunku polskiej spółdzielczości mieszkaniowej i komunikowanie zasadniczych idei przyświecających potężnemu, polskiemu ruchowi spółdzielczemu. Program ma za zadanie upowszechnienie, a także propagowanie właściwych wzorców, modeli oraz strategii funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych. I właśnie wszystkie te warunki spełniła w 2024 roku KSM.



Redaktor **Łukasz Osypiński** (z lewej) przekazał władzom Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej plakietę tytułu „Dobra Spółdzielnia 2024”. Na dokumentującej ten fakt fotografii – władze Spółdzielni: Prezes **Krystyna Piasecka**, jej zastępcy – **Zbigniew Olejniczak** i **Teresa Ślązkiewicz** oraz **Józef Zimmermann** przewodniczący RN



SZANOWNI PAŃSTWO!

Długotrwały okres świąteczny – licząc od Wigilii do Trzech Króli – spowolnił być może tempo naszej codzienności, zwłaszcza tej domowej. W czasie miesięcznego trudu przygotowań do Bożego Narodzenia, a następnie sylwestrowego pożegnania Starego i powitania Nowego 2025 Roku usiłowaliśmy się (oczywiście kto mógł) zrelaksować i odpocząć każdy na swój sposób i w wybranym przez siebie kręgu osób i miejscu.

W naszej Spółdzielni - końcówka roku była jak zwykle bardzo pracowita - trzeba było zakończyć wiele spraw limitowanych końcem roku - podczas gdy część pracowników wykorzystywała pozostałości urlopowe, część wyeliminowały (niestety) charakterystyczne dla tej pory roku choroby - a i sporo mieszkańców i właścicieli lokali w ostatnich dniach grudnia usiłowало sfinalizować swoje plany sprzedaży lub zakupu mieszkań, kredytów bankowych, spłacić długi, wyjaśnić kwestie relacji sąsiedzkich itp. Było też wiele okazjonalnych świąteczno-noworocznych spotkań organizowanych przez współpracujące ze Spółdzielnią instytucje i urzędy, jak i przez miejskie i spółdzielcze organy samorządowe oraz nasze kluby osiedlowe, w tym akcje charytatywne itp. organizowane przez mieszkańców i na rzecz mieszkańców naszej Spółdzielni.

Szanownych Czytelników niniejszego felietonu zachęcam do lektury zamieszczonych w obecnym numerze „Wspólnych Spraw” relacji z działań w sferze społeczno-kulturalnej w naszej Spółdzielni w czasie przed- oraz świątecznym. A działa się sporo.

Start noworoczny - w bardziej późnojesiennej niż zimowej aurze oceniony został przez ogół mieszkańców pozytywnie, chociaż, by taką ocenę w ogólnym odbiorze uzyskać - wymagał od załogi Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej ogromnej mobilności i intensyfikacji działań. Wspomnę, że było sporo dodatkowych wyznań - bowiem odnotowaliśmy znaczny wzrost ilości śmieci „wyprodukowanych” - po porządkach domowych - przypadki „wpychania” przez nieodpowiedzialnych użytkowników do kanalizacji domowych odpadów i rzeczy, których tam być nie powinno oraz szereg zjawisk (czasem niosących znamiona złośliwych, celowych, szkodzących wizerunkowi Spółdzielni działań typu: powtarzająca się dewastacja samozamykaczy

drzwiowych, zapychanie zsympów np. poduszkami z pierzem, zaśmiecianie klatek schodowych - tuż po zakończeniu pracy przez gospodarza domu, blokady wind - przez niedomykanie drzwi na piętach, itd. - litania byłaby długa. Większość zgłoszeń była na bieżąco załatwiana, a niedogodności usuwane przez służby administracyjne względnie nasz Serwis Techniczny, pełniący przez cały okres 24-godzinne dyżury. W tym miejscu pragnę wszystkim pracownikom, zwłaszcza służbom terenowym za wysiłek w tym newralgicznym okresie, jak i za cały rok rzetelnej pracy podziękować.

Dość nieoczekiwanie wiele mówilo się, zarówno w prywatnych rozmowach, jak i na spotkaniach przed i po świątecznych - o... sąsiadach. „Zasiedziali” mieszkańcy, tacy z kilkudziesięcioletnim stażem, ubolewali, że jest ich w budynku coraz mniej, że coraz bardziej - z roku na rok w ich domach zaczynają dominować licznie nowi mieszkańcy, młodszy pokolenie (a nawet dwa) - w dodatku kompletnie stałym mieszkańcom - seniorom nieznani. Nawet z widzenia, bo przecież „nie ten, bo nie ten już wzrok” - jak śpiewali „Starsi Panowie Dwaj” w piosence „Wesołe jest życie starszaka”.

Z NOWYM ROKIEM - DZIEŃ DOBRY!

Wprzeszłości, przed wprowadzeniem RODO, dominującą informacją z kim w budynku zamieszkujemy po sąsiedzku (zgodną z wprowadzonym przed wielu laty prawem) były w Polsce „domowe spisy mieszkańców” - obecnie zaś co najwyższej wiszą tablice - bez... nazwisk i imion. Taka bezimiennosc nie sprzyja integracji i krzewi obcość. W wielu domach coraz częściej - mogą to potwierdzić z autopsji nie zamieszkują osoby posiadające tytuł prawny do tegoż określonego lokalu, lecz ich najemcy też coraz częściej obcokrajowcy (z reguły czasowo - rzadziej na stałe). Z nimi to najczęściej w ogóle brak kontaktu. Język angielski, tak już rozpowszechniony pośród młodszej części polskiego społeczeństwa, dzięki powszechności nauki tego języka w szkołach, seniorom w większości jest niemal całkowicie obcy, a i przybysze też miernie nim władają. W sporadycznych więc kontaktach się, wypowiedane są poszczególne

słowa (w różnych językach) i mają one wsparcie w obfitej gestykulacji. Członkowie KSM zamieszkali w naszych spółdzielczych domach od pierwszego ich zasiedlenia, są jednak obecnie jeszcze (już tylko?) połową społeczności naszych 17 osiedli. Liczba tych seniorów stale i dość szybko maleje, zgodnie z nieubłaganymi prawami natury. A przecież to oni w swoim czasie stworzyli potęgę Spółdzielni - tę mieszkaniową i infrastruktural-

języcznych, zapychanie zsympów np. poduszkami z pierzem, zaśmiecianie klatek schodowych - tuż po zakończeniu pracy przez gospodarza domu, blokady wind - przez niedomykanie drzwi na piętach, itd. - litania byłaby długa. Większość zgłoszeń była na bieżąco załatwiana, a niedogodności usuwane przez służby administracyjne względnie nasz Serwis Techniczny, pełniący przez cały okres 24-godzinne dyżury. W tym miejscu pragnę wszystkim pracownikom, zwłaszcza służbom terenowym za wysiłek w tym newralgicznym okresie, jak i za cały rok rzetelnej pracy podziękować.

języcznych, zapychanie zsympów np. poduszkami z pierzem, zaśmiecianie klatek schodowych - tuż po zakończeniu pracy przez gospodarza domu, blokady wind - przez niedomykanie drzwi na piętach, itd. - litania byłaby długa. Większość zgłoszeń była na bieżąco załatwiana, a niedogodności usuwane przez służby administracyjne względnie nasz Serwis Techniczny, pełniący przez cały okres 24-godzinne dyżury. W tym miejscu pragnę wszystkim pracownikom, zwłaszcza służbom terenowym za wysiłek w tym newralgicznym okresie, jak i za cały rok rzetelnej pracy podziękować.

Mgr Krystyna Piasecka

Prezes Zarządu KSM

języcznych, zapychanie zsympów np. poduszkami z pierzem, zaśmiecianie klatek schodowych - tuż po zakończeniu pracy przez gospodarza domu, blokady wind - przez niedomykanie drzwi na piętach, itd. - litania byłaby długa. Większość zgłoszeń była na bieżąco załatwiana, a niedogodności usuwane przez służby administracyjne względnie nasz Serwis Techniczny, pełniący przez cały okres 24-godzinne dyżury. W tym miejscu pragnę wszystkim pracownikom, zwłaszcza służbom terenowym za wysiłek w tym newralgicznym okresie, jak i za cały rok rzetelnej pracy podziękować.

języcznych, zapychanie zsympów np. poduszkami z pierzem, zaśmiecianie klatek schodowych - tuż po zakończeniu pracy przez gospodarza domu, blokady wind - przez niedomykanie drzwi na piętach, itd. - litania byłaby długa. Większość zgłoszeń była na bieżąco załatwiana, a niedogodności usuwane przez służby administracyjne względnie nasz Serwis Techniczny, pełniący przez cały okres 24-godzinne dyżury. W tym miejscu pragnę wszystkim pracownikom, zwłaszcza służbom terenowym za wysiłek w tym newralgicznym okresie, jak i za cały rok rzetelnej pracy podziękować.

pełnej zgodności ze sobą kolejnych ekip rządzących), od początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, spółdzielczość mieszkaniowa została zatrzymana w swym dynamicznym rozwoju.

Kagańcowe ograniczenia prawne i finansowe dla spółdzielczości, sprowadzające ją z roli stałego i relatywnie taniego inwestora do li tylko funkcji zarządcy posiadanych zasobów, wywindowały jednocześnie szybko prywatnych deweloperów. Pomijam tu okoliczność, że Ci ostatni - w swej większości - co rusz wstawiają się dopuszczonymi przez Państwo rozwiązaniami budowlanymi określanymi jako patodeweloperka. Jej niedawnym, głośnym na cały kraj przykładem, było oddanie do użytku budynku z mieszkaniami i balkonami na poziomie piwnicznym. Zwrócić trzeba też uwagę na faktyczne fiaska kolejnych rządowych programów mieszkaniowych, jednak tak skonstruowanych, że spółdzielczość w praktyce pozbawiona była możliwości uczestniczenia w ich realizacji. Mieszkań dzięki nim przybyło niewiele, a finansowymi beneficjentami w rzeczywistości okazali się nie nabywcy mieszkań, a firmy deweloperskie. Obecna ekipa rządowa awizuje uruchomienie w tym roku nowego programu. Zobaczmy co będzie tym razem.

O tych wszystkich wygodach tylko marzyć mogą ci, nade wszystko reprezentanci młodego pokolenia Polaków, którzy współcześnie kupują za horrendalne pieniądze mieszkania w blokach aktualnie wznoszonych przez dominujących na rynku mieszkaniowym deweloperów. Ich oczywistym plusem są podziemne i naziemne miejsca parkingowe przypisane do każdego z mieszkań, ale wątpliwym bonusem są ploty wygradzające terytorium deweloperskich osiedli, stanowiące przeszkodę (w razie potrzeby interwencji) dla po-

Zmieniające się warunki budownictwa mieszkaniowego - często ciekawa architektura, zastosowane nowoczesne rozwiązania technologiczne - sprawiają jednak, no bo muszą, że standard zamieszkiwania w najnowszych blokach (jeśli nie do-

(Dokończenie na str. 7)

Groźnie brzmiący tytuł felietonu jest niestety adekwatny do sytuacji jaka powstała z początkiem nowego roku, w związku z nałożeniem na mieszkańców obowiązku segregacji kolejnej grupy odpadów, jakimi są zużyte tekstylia i odzież oraz obuwie, torby czy też plecaki. Obowiązek nie jest nowy, bo wprowadzono go Uchwałą nr XXXI/678/21 Rady Miasta Katowice z dnia 4 lutego 2021 r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Katowice. Do końca ubiegłego roku tego typu odpady można było dobrowolnie i samodzielnie dostarczać do **Gminnych Punktów Zbiórki Odpadów (GPZO)** zwanych też **Punktami Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK)** – ale już od 1 stycznia 2025 roku segregowanie tej tekstylnej frakcji odpadów i dostarczanie ich indywidualnie jako odrębne śmieci do GPZO stało się obowiązkowe.

Niestety ani ustawa, ani regulamin o utrzymaniu czystości i porządku w gminie, nie przewidują gromadzenia tej frakcji odpadów objętych obowiązkiem segregacji do odrębnych pojemników czy też worków, ale oczywiście przewiduje zakaz wrzucania ich do pojemników na odpady zmieszane. Naruszenie tego zakazu skutkować będzie sankcjami poprzez nałożenie zryczałtowanej opłaty przewidzianej za niesegregowane gromadzenie odpadów. Nałożona sankcja dotyczyć będzie wszystkich użytkowników pojemników w poszczególnych gniazdach (np. w wiatkach i altanach śmietnikowych, placykach przeznaczonych na pojemniki czy kontenerach na odpady).

Ze strony różnych organizacji zrzeszających zarządców nieruchomości (nie tylko spółdzielczych) wielokrotnie apelowano o zmianę lub uzupełnienie ustawy tak, aby zasady i organizacja segregacji odpadów tekstylnych były doregulowane poprzez dodanie dodatkowego pojemnika lub worka i wprowadzenie obowiązku odbioru przez firmy wywożące i utylizujące lub poddające recydingowi odpady. Dla przykładu – w opinii Związku Rewizyjnego Spółdzielczości Mieszkaniowej RP

skierowanej do Ministerstwa Klimatu i Środowiska – zastosowanie przepisów zobowiązujących gminy jedynie do przyjmowania odpadów tekstylnych w Punktach Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych spowoduje, że będą trafiały one do innych pojemników, powiększając stopień niesegregowania odpadów, a tym samym narażając mieszkańców na sankcje w postaci zwiększonych opłat. Takie obawy są bardzo prawdopodobne, co potwierdzają dotychczasowe postanowienia sądów, w tym Naczelnego Sądu Administracyjnego, który m.in. wydał w tego typu sprawie **wyrok w dniu 19**

ODPADY TEKSTYLNE TO „BOMBA” Z OPÓŹNIONYM ZAPŁONEM

maja 2022 r. (sygn. FSK/4930/21). W sentencji czytamy: „**wykazanie chociażby jednego przypadku nieprzestrzegania przyjętej zasady segregacji odpadów pociąga za sobą obowiązek nałożenia na podmiot zainteresowany opłaty właściwej dla nieselektywnego zbierania odpadów**”.

Podobnych rozstrzygnięć spraw sądowych niestety jest dużo. Ustawowe i regulaminowe zapisy nie precyzują jaka ilość zanieczyszczeń jest dopuszczalna czyli gminy nie muszą uszczegóławiać czym jest spełnienie warunku segregacji. Tymczasem nowe przepisy **dotyczą wszelkiej odzieży, obuwia, firan, zasłon, kocy, narzut, prześcieradeł, czystych szmat, czyściwa itd..** W tej sytuacji uzasadnione jest domaganie się wprowadzenia do ustawy jednolitych, obowiązujących na terenie całego państwa, warunków uznania zbiórki odpadów za selektywną (np. dopuszczalny wskaźnik procentowy zanieczyszczeń). To z zapisów ustawy powinno wynikać zobowiązanie gminy do odbioru odpadów tekstylnych nie tylko w GPZO, ale również z altan i innych miejsc przeznaczonych na gromadzenie odpadów przez

mieszkańców jednej lub wielu nieruchomości. Z ustawy powinno również wynikać zastosowanie odpowiednio oznaczonego pojemnika lub worków.

Szanowni Państwo – sami przecież wiecie z dotychczasowych doświadczeń, iż z obowiązku segregacji odpadów podlegających recydingowi nie wszyscy prawidłowo się wywiązują, pomimo istniejącego już obecnie zagrożenia sankcjami. Jeśli teraz dodamy do tego postawiony na

nych i ich transportu do GPZO. Na nic się zdały propozycje aby gromadzić i odbierać te odpady według harmonogramu z miejsc do tego wyznaczonych podobnie, jak to się ma z tzw. dużymi gabarytami.

Wchwili obecnej władze miasta wywiązały się minimalistycznie z ustawowego obowiązku umożliwiając mieszkańcom oddawanie odpadów tekstylnych w GPZO. Ale przecież nie ma przeszkód,

głowie nowy problem wynikający z – w mojej ocenie – ułomnego rozwiązania przez miasto sposobu gromadzenia i odbioru odpadów tekstylnych, to „bomba” ta – społecznego oburzenia – w końcu wybuchnie z całą mocą. Niestety władze Katowic póki co uznają aktualne, minimalistyczne rozwiązanie za wystarczające. Jak się jednak wydaje wskazanie tylko tej jedynej możliwości pozbycia się tekstylnych odpadów (poprzez indywidualne dostarczenie ich do GPZO) życie szybko zweryfikuje jako utopijne.

Jakby tego było mało, to jeszcze (sic!), regulamin nie przewiduje odbioru i wywozu tego typu odpadów przez Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej z altan śmietnikowych i innych miejsc wyznaczonych na pojemniki lub kontenery do gromadzenia odpadów. Rzeko- nym głównym powodem jest – według pracowników Urzędu Miasta oraz MPGK – brak finansowania takiego działania. W opłacie ryczałtowej obecnie obowiązującej nie w kalkulowano bowiem kosztów wynikających z dodatkowych pojemników czy też worków oraz kosztów pracy przy odbiorze odpadów tekstyl-

by rozwinąć system odbioru segregowanych odpadów w sposób oczekiwany i realnie możliwy do stosowania przez mieszkańców. Władze miasta nie muszą tego zrobić (ale pytanie: czy chcą?), bo nie ulega wątpliwości, że mogą!

Winnym przypadku stworzony i obowiązujący ułomny system doprowadzi do coraz częstszego stosowania sankcji na zasadzie zbiorowej odpowiedzialności. W takim jednak przypadku zachodzić będzie brak zgodności postępowania z normami konstytucyjnymi.

W jakimś niezbyt dużym stopniu alternatywnym rozwiązaniem problemu pozbycia się zbędnej odzieży, obuwia i pościeli jest gromadzenie ich w pojemnikach wystawianych w różnych miejscach przez Polski Czerwony Krzyż, Caritas, czy też inne firmy zajmujące się taką zbiórką jak np. w Katowicach – Górnośląskie Towarzystwo Charytatywne. W tym przypadku chodzi o to, aby tekstylia były czyste i nadające się do dalszego użytku. Nie można do tych pojemników wrzucać rzeczy brudnych i zniszczonych

(Dokończenie na str. 8)

Na początek pragnę życzyć Państwu szczęścia, pomyślności oraz samych sukcesów w Nowym Roku. Chociaż wydawać by się mogło, że zmiany na przełomie lat są tylko symboliczne i zależą od naszej wiary i wytrwałości w postanowieniach, to w niektórych obszarach zakończenie roku to zakończenie pewnego cyklu i tym samym rozpoczęcie cyklu nowego.

Dokładnie tak jest w statystyce. Główny Urząd Statystyczny publikuje przeróżne dane w ujęciu miesięcznym, kwartalnym lub właśnie rocznym, czy wieloletnim. W Spółdzielni – oprócz danych dotyczących mieszkalnictwa, czy budownictwa – szczególnie przyglądamy się danym dotyczącym wysokości wskaźnika cen towarów i usług (CPI). Rok 2024 przyniósł odrobinę stabilizacji i spadków inflacji, która w latach 2022-2023 przekraczała nawet 15%, niebezpiecznie zbliżając się do prawie 20%. Wysoka inflacja w Polsce w ostatnich latach była efektem kilku czynników. Główne z nich to:

1. Wzrost cen energii – po wybuchu wojny w Ukrainie w 2022 roku ceny surowców energetycznych (gazu, ropy) wzrosły znacząco, co bezpośrednio przełożyło się na wzrost kosztów produkcji i cen towarów oraz usług.
2. Zakłócenia w łańcuchach dostaw – pandemia COVID-19 i wojna w Ukrainie wprowadziły poważne zakłócenia w globalnych łańcuchach dostaw, prowadząc do niedoboru niektórych towarów i wzrostu ich cen.
3. Wysokie wydatki publiczne – w wyniku wprowadzonych programów pomocowych oraz wydatków na wsparcie osób poszkodowanych przez kryzys energetyczny i ekonomiczny, dochodziło do zwiększonego popytu, co wpływało na wzrost cen.
4. Polityka monetarna – działania Rady Polityki Pieniężnej (RPP), które polegały na podnoszeniu stóp procentowych w 2022 i 2023 roku, miały na celu kontrolowanie inflacji; stopy procentowe wiązały się z wyższymi kosztami kredytów, co również miało wpływ na dynamikę cen.

Pierwsze dane dotyczące grudnia 2024 roku były pozytywne. Analitycy spodziewali się inflacji równej 5,0%, ta natomiast wyniosła, wg szybkiego szacunku, 4,8% (w listopadzie wynosiła 4,7%). Wpłynął na to niższy niż szacowano wzrost cen żywności związany ze świętami Bożego Narodzenia.

Początek roku 2025 przyniesie jednak wzrost wskaźnika CPI. Ekonomiści przewidują, że coroczna aktualizacja cenników spowodowana wzrostem wynagrodzenia minimalnego (Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 września 2024 r.) spowoduje, że szczyt inflacji przypadnie na luty/marzec i będzie wynosić ok. 5,5-6%. To właśnie koszty pracy w dużej mierze odpowiadają za wzrosty – ceny produktów się ustabilizowały, rosną natomiast koszty usług. Innym czynnikiem, który wpłynie na inflację będzie na pewno wprowadzenie podwyżek akcyzy na alkohol od stycznia oraz na wyroby tytoniowe od marca 2025 r. Szacuje się jednak, że pod koniec roku inflacja powróci do celu inflacyjnego wynoszącego 2,5% +/- 1 pkt procentowy.

Według doniesień medialnych, członek Rady Polityki Pieniężnej

WPŁYW INFLACJI NA PODATKI I PŁATNOŚCI NA RZECZ MIASTA

Ludwik Kotecki, przewiduje stopniowy spadek inflacji po osiągnięciu maksimum w okolicach lutego oraz gwałtowniejszy od lipca 2025 r. Wskazuje również na potrzebę cięcia stóp procentowych oraz luźniejszej polityki monetarnej, aby dać impuls gospodarce. Obecna stopa referencyjna utrzymywana jest na niezmiennym poziomie od października 2023 roku i wynosi 5,75%.

Jednym z czynników mogącym zaburzyć przewidywania analityków i ekonomistów może okazać się ewentualne przywrócenie opłaty mocowej od lipca oraz odmrożenie cen energii elektrycznej od października. Szacuje się, że wzrost opłaty na rachunku pięcioletniego gospodarstwa domowego może wynieść od lipca ok. 8%, a powrót opłaty mocowej przyczyni się do wzrostu inflacji o ok. 0,4 punkta procentowego.

Sytuacja na rynku energetycznym mogła wpłynąć na wypowiedź prezesa Narodowego Banku Polskiego Adama Glapińskiego, który przewiduje rozpoczęcie dyskusji o obniżce stóp procentowych właśnie dopiero w październiku, a ewentualne obniżki w 2026 roku.

Niewątpliwie ważnym czynnikiem politycznym wpływającym na polską gospodarkę będą wybory prezydenckie, które odbędą się w tym roku 18 maja, a ewentualna druga tura – 1 czerwca. Rezultat tych wyborów może mieć istotny wpływ na politykę gospodarczą i monetarną w kolejnych latach. Rządząca koalicja będzie musiała zmierzyć się z rosnącymi oczekiwaniami społecznymi w zakresie

stabilności cenowej oraz rozwoju gospodarczego.

Ale nie tylko w Polsce nastąpi w tym roku zmiana prezydenta. Patrzymy również za ocean, gdzie 20 stycznia urząd po raz kolejny objął Donald Trump. Stany Zjednoczone są jednym z największych konsumentów surowców na świecie, a ich polityka gospodarcza ma wpływ na ceny ropy, gazu, metali szlachetnych i innych towarów, które są istotne dla gospodarki światowej. Dodatkowo, w wyniku decyzji podejmowanych przez władze amerykańskie, mogą wystąpić zmiany na rynkach walutowych. Silniejszy dolar amerykański

niżeniu natomiast z dniem 1.01.2025 r. uległa stawka podatku od nieruchomości garażowych wyodrębnionych w budynkach mieszkalnych. Garaże takie nie będą już traktowane jako „budynki pozostałe”, a jako część nieruchomości mieszkalnej (chyba, że są zajmowane na prowadzenie działalności gospodarczej). Maksymalna stawka dla budynków pozostałych wynosi w 2025 roku 11,48 zł/m², a dla budynków mieszkalnych 1,19 zł/m². Obniżka dla garaży wbudowanych jest więc prawie dziesięciokrotna. Zmiana nie dotyczy garaży wolnostojących, dla których stawka w tym roku wynosi 11,48 zł/m².

prowadzić będzie do wzrostu kosztów importu surowców i towarów do Polski. Z kolei osłabienie dolara może przyczynić się do spadku inflacji.

Ichociaż inflacja dotyczy gospodarki w ujęciu globalnym, to nas jako mieszkańców Katowic interesuje najbardziej to, co dzieje się w naszym bezpośrednim otoczeniu. Decyzje podejmowane przez władze naszego miasta uwiadcniają się w kosztach ponoszonych przez zarządców nieruchomości, a co za tym idzie przez mieszkańców. W zeszłym roku, z dniem 1.09.2024 r. aktualizacji uległy stawki za odbiór odpadów. Aktualna stawka to 35,20 zł/osoby w przypadku odpadów segregowanych, co oznacza wzrost aż o 33,84%.

Aktualizacji uległy również opłaty za dostarczenie zimnej wody i odprowadzenie ścieków, od 25. 11. 2024 r. wynoszą sumarycznie 17,48 zł/m³, co oznacza wzrost o 2,52%. Mniej więcej o podobny wskaźnik waloryzacji uległa zmiana wysokości stawek podatku od nieruchomości obowiązujących na terenie miasta Katowice. W zależności od rodzaju nieruchomości, wzrost wahał się od 2,70% do 3,48%, przy czym to właśnie stawka podatku od 1 m² budynków mieszkalnych uległa największemu wzrostowi.

Dla właścicieli mieszkań na prawie odrębnej własności wpłacających podatek bezpośrednio do Urzędu Miasta, wzrost opłaty nie będzie tak odczuwalny, jednak patrząc na powierzchnię całości zasobów Spółdzielni, w tym części wspólne oraz powierzchnie terenów zabudowanych i zielonych, nawet tak nieznaczny procentowy wzrost przekłada się na bardzo duże wzrosty kwotowe. Ob-

Nie tak subtelna okazała się w tym roku waloryzacja opłaty za wieczyste użytkowanie gruntów, która dla niektórych nieruchomości wyniosła w perspektywie najbliższych trzech lat aż 462,87%. W związku z tym, że zgodnie z przepisem ustawy o gospodarce nieruchomościami, aktualizacja nie może przewyższać dwukrotności dotychczasowej opłaty zostaje ona rozłożona w czasie – art. 77 ust. 2a: „W przypadku gdy zaktualizowana wysokość opłaty rocznej przewyższa co najmniej dwukrotnie wysokość dotychczasowej opłaty rocznej, użytkownik wieczysty wnosi opłatę roczną w wysokości odpowiadającej dwukrotności dotychczasowej opłaty rocznej. Pozostałą kwotę ponad dwukrotność dotychczasowej opłaty (nadwyżka) rozkłada się na dwie równe części, które powiększają opłatę roczną w następnych dwóch latach. Opłata roczna w trzecim roku od aktualizacji jest równa kwocie wynikającej z tej aktualizacji.”

Według przewidywań ekonomistów średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług ogółem za poprzedni 2024 rok wyniesie około 3,6-3,7%. Jednak biorąc pod uwagę wzrost wysokości minimalnej płacy od stycznia 2024 roku, który wynosił prawie 18% oraz kolejną zmianę od lipca, realne wzrosty cen mogły okazać się wyższe. Również w obecnym roku, przez waloryzację płacy minimalnej o ok. 8,50%, spodziewamy się aktualizacji cenników minimum o ten wskaźnik, a nie o średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług za rok poprzedni.

szło do jakiejś fuszkerki) jest na miarę XXI. wieku, a nie jak w przeważającej ilości spółdzielczych domów, ubiegłego stulecia. Tyle, że zasoby naszej Spółdzielni, chociaż głównie z XX-wieczną metryką i w dużej mierze z wielkopłytkowym rodowodem, dzięki permanentnym modernizacjom, prowadzonym w wyniku datowanej od lat 90. ubiegłego wieku konsekwentnej realizacji „Strategii Ekonomicznej KSM”, w niczym owym nowinkom budowlanym nie ustępują. Mniejsze mamy tylko... opłaty miesięczne za mieszkania, mimo znaczących wpłat na fundusz remontowy. Jest tak m.in. dlatego, że zgodnie z zasadami międzynarodowymi ruchu spółdzielczego i ustawą o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 02.06.2021 poz. 1208) spółdzielnie muszą działać non profit i nie mogą „zarabiać” na swoich członkach. Tymczasem posiadacze lokali mieszkalnych w deweloperskich domach – funkcjonujących z reguły jako wspólnoty mieszkaniowe na razie najczęściej nie tworzą funduszy remontowych. Korzystając z nowości bloków odkładają ewentualne składkowanie na ów fundusz na przyszłość (bo „czysz” i tak wysoki). Ale... przecież wszystko co nowe też się zestarzeje. I napraw, konserwacji, remontów się nie uniknie.

Wtych porównaniach przypominam jeszcze niezmiernie ważny fakt zainicjowany nowelizacją wspomnianej ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych dokonaną w roku 2007 (Dz.U. 2007 nr 125 poz. 873), mocą której znaczna część członków spółdzielni została właścicielami mieszkań (posiadali je od zasiedlenia jako lokatorskie) za propagandową „jedną złotówkę”. Oblicza się, że w skali kraju dotyczyło to około 700 tysięcy mieszkań. Proszę zestawie sobie Państwo tę złotówkę (a w praktyce kwotę od kilkunastu do co najmniej dwóch tysięcy złotych) z setkami tysięcy złotych za własnościowe mieszkania (tylko takie przecież są w sieciach deweloperskich), jakie teraz muszą płacić ich nabywcy i wyciągniecie sami stosowny wniosek o koszcie nabycia dla ludzi obu rodzajów mieszkań. Dodać jeszcze trzeba, że owo wyodrębnianie mieszkań spółdzielczych pomniejszało i pomniejsza nadal znacząco majątek każdej ze spółdzielni mieszkaniowych. Mimo to spółdzielczość nie upadła, jej członkowie nie pozwolili na rozdrapanie spółdzielczego majątku.

I właśnie w tym kontekście solidarnościowej samoobrony spółdzielców (jakż ciężar polityczny tych słów) chcę zwrócić uwagę w swych refleksjach na progu Nowego Roku na zmiany społeczno-socjologiczne zachodzące w najszerszej pojętym gronie osób zamieszkałych w zasobach KSM. Zamieszkują je i posiadają pra-

wo do mieszkań trzy (umownie rzecz ujmując) pokolenia. Pierwszym są obecnie najstarsi członkowie - seniorzy - często legitymujący się prawem do lokalu czasów zasiedlenia każdego oddawanego do użytku budynku - mający już co najmniej ponad 70 lat (skoro KSM liczy sobie ponad 67 lat). Drugim pokoleniem są „dorosłe dzieci” seniorów, czyli osoby oscylujące wokół wieku „Abrahamowego”, najaktywniejsze życiowo i zawodowo. Trzecia grupa to pokolenie „wnuków” - mniej więcej pomiędzy 20 a 30 rokiem życia, będące na etapie kształcenia się, zdobywania zawodu, zakładania rodziny (czasem już posiadania dzieci - więc w tym ujęciu prawnuków), w tym też - co coraz częstsze - będące singielkami i singlami.

Naturalnie zasugerowany podział rodzinno-wiekowy nie świadczy o więzach rodzinnych pomiędzy kolejnymi pokoleniami mającymi w swej gestii konkretne mieszkania. To kwestia umowna na potrzeby tego artykułu, ale wynikająca z wielu przypadków rzeczywiście istniejących. We wskazanym - z perspektywy naszej Spółdzielni - „drugim pokoleniu” - w gronie owych dominujących dorosłych osób - znaczącą ilość stanowią ludzie, którzy kupili spółdzielcze mieszkanie lub o odrębnej własności - na rynku wtórnym (sporadycznie wycytywali je po wyroku sądowym dotyczącym ogromnych dłużników w opłatach na rzecz Spółdzielni). Są tacy, którzy będący w zarządzie Spółdzielni lokal odziedziczyli (wcześniej życiowo byli związani lub też i nie z danym mieszkaniem), wreszcie są i tacy, lecz stosunkowo nieliczni, którzy konkretne mieszkanie otrzymali w formie darowizny.

Nie da się nie zauważyć, że coraz więcej lokali - zwłaszcza z obrotu wtórnego na rynku nieruchomości jest nabywanych przez osoby fizyczne i prawne (np. fundusze i spółki) nie na własne potrzeby mieszkaniowe, lecz w charakterze dobrych lokat zagospodarowujących posiadane nadwyżki finansowe. Nie mieszkają w nich (częstokroć, nie zamieszkują w ogóle w Katowicach, a nawet niekoniecznie w kraju), lecz wynajmują mieszkania, co stanowi formę działalności gospodarczej i zarobkowania. Ich partykularne interesy - jako, że sami w nich nie mieszkają - lecz wynajmują osobom

trzecim - nie zawsze są zgodne z celami działania Spółdzielni, jak też nie są respektowane a często w ogóle są dla nich obce, nieznanne i zbędne zasady spółdzielcze mające swe źródło w ustawach, Statucie KSM i regulaminach wewnętrznych. Rodzi to wiele niepotrzebnych napięć i przysparza dodatkowej pracy - administratorom Spółdzielni, Zarządowi i organom samorządu spółdzielczego, w szczególności gdy nie są respektowane zasady miru domowego, panujące w danym budynku od dziesięcioleci i na co się skarżą długoletni mieszkańcy. Najemcy tych mieszkań - (wykupionych, wyodrębnionych, więc prywatnych nie czują się związani ze Spółdzielnią bo umowy ze Spółdzielnią nie zawierali), jak też często nie traktują ani wynajmowanego lokalu ani budynku z pieczołowitością właściwą najstarszemu pokoleniu. Ze smutkiem stwierdzam, że w wielu przypadkach podchodzą do wszystkiego jak gdyby przebywali w okazyjnym tymczasowym hotelu, w którym „świat się nie zawali” od nocnych hałasów, czy też np. z założeniem, że ktoś (z obsługi?) powinien wynieść za nich do śmietnika odpady, które wystawili na korytarz, czy wrzucili do windy.

Coraz więcej mieszkań w budynkach KSM, zwłaszcza w osiedlach Superjednostka, Centrum-I. i Śródmieście nabiera takich cech tymczasowości w lokatorskim dokonywanym przez właścicieli - najmie. Niektórzy użytkownicy czasowo wynajmowanych lokali przemykają korytarzami budynku tak, by stali mieszkańcy nie zdołali ich zidentyfikować lub ustalić przypadkiem ile osób w nich przebywa. Nie ma mowy o asymilacji nie tylko z najstarszym pokoleniem mieszkańców, ale też z młodszymi - jednak zamieszkałymi na stałe, choć od niedawna.

Wszystkie te uwagi docierają do Zarządu Spółdzielni, do osiedlowych administracji, przekazywane są członkom Rady Nadzorczej i Rad Osiedli. Sądzę, że podobne kwestie pojawiają się także w trakcie naszych dorocznych Zebrań Osiedlowych. Członkowie Spółdzielni i stali mieszkańcy będący właścicielami mieszkań chcą, tak jak i władze administracyjne Spółdzielni bezpiecznego, dobrego zamieszkiwania w każdym, spółdzielczym domu - takiego, jakie latami było (i dominująco nadal jest!). Nie chcą rozszerzającej się anoni-

mowości, obojętności wobec tego, co dzieje się za ścianą posiadanego mieszkania. Zwłaszcza nasi seniorzy, którzy najczęściej żyją już samotnie (niczym grupa młodych singli), chcą i potrzebują więzi z sąsiadami. Nie tylko między sobą, między najstarszymi, bo we własnym gronie z reguły się znają. Jednak potrzebują także kontaktów z zamieszkującymi po sąsiedzku młodszymi osobami. Właśnie tak! A czemu?

Bo w potrzebie - jaka może nadejść w dowolnej chwili - to zaprzyjaźniony sąsiad, zaufany, sprawny (a niestety nie rodzinni krewniacy, którzy nie mieszkają w pobliżu), może służyć pomocną dłonią, niekiedy nawet na wagę życia (czego mamy liczne pozytywne przykłady).

Życie społeczne w wielkim budynku może się dobrze układać lub być porażką. Przedstawione uwagi natury demograficzno-socjologicznej, zaobserwowane w osiedlach KSM, znajdują potwierdzenie w prowadzonych badaniach i analizach społecznych. Przytoczyć dlatego chcę na zakończenie konkluzje z raportu zatytułowanego „W dobrym sąsiedztwie”, a opracowanego przez zespół ekspertów portalu internetowego ThinkCo. Specjaliści stwierdzają w nim, że w wielkich mieszkaniowych skupiskach 87% osób podejmuje z sąsiadami jedynie niezobowiązujące rozmowy, 50% badanych nie ma w pobliżu zamieszkania nikogo zaufanego, a 20% nie jest w stanie podać imienia nawet jednego sąsiada. Tylko 9% ankietowanych przyjaźni się z wybranymi mieszkańcami swojego budynku lub osiedla. To nazbyt mało. To trzeba pilnie zmienić w interesie każdego z nas. Zróbmy sobie postanowienie noworoczne. Zaczniemy od „dzień dobry” - słów wypowiedzianych z uśmiechem do absolutnie każdej osoby, nawet kompletnie nieznannej (i jak się wydaje widzianej właśnie pierwszy raz), ale spotkanej w swoim domu - na korytarzu, na schodach, w windzie, w piwnicy, w suszarni. Wszędzie. Z czasem wszystkie dni staną się miłsze, lepsze i pogodniejsze.

Z poważaniem
KRYSZYNA PIASECKA

oraz takich które nie nadają się do dalszego użytku. Na terenach niektórych naszych osiedli takie pojemniki są już zlokalizowane, ale jest ich łącznie niestety tylko 40. Czasem wynika to z tego, że nie dysponujemy odpowiednimi miejscami na ich lokalizację, ale najczęściej brak jest akceptacji działających w imieniu mieszkańców Rad Osiedli. Nie chodzi tu o bezduszne podchodzenie do tej kwestii, ale o negatywne doświadczenia wynikające z braku systematycznego opróżniania tych pojemników. Także o bałagan wokół nich, spowodowany aktami wandalizmu lub wyciąganiem rzeczy i ich rozrzucaniem przez osoby penetrujące nie tylko te pojemniki, ale i pojemniki na odpady.

Czy w obecnej sytuacji część odpadów „tekstylnych” podlegających segregacji trafi do tych pojemników tekstylnych - charytatywnych, czy będzie przyzwolenie mieszkańców na rozstawienie większej liczby takich pojemników na terenach naszych osiedli - trudno wyrokować, ale pewnie w przyszłości poznamy odpowiedzi na te pytania. Obecny temat felietonu ma wiele aspektów i nie sposób ich wszystkich opisać. Wśród nich są takie, których nie sposób nie poruszyć, jak na przykład kwestii kompletnego braku działań informacyjno-edukacyjnych w przestrzeni dyskusji publicznej o tak ważnych problemach jakie powyżej opisuję.

Przypominam: stosowna uchwała Rady Miasta (w zakresie sposobu odbioru odpadów tekstylnych i odzieży) została podjęta 4 lutego 2021 roku i weszła w życie 1 stycznia 2025 r. Od czterech lat do dnia 12 stycznia br. (kiedy piszę niniejszy tekst) nie spotkałem się z żadnymi miejskimi informacjami, np. ulotkami czy też plakatami, upowszechniającymi wiedzę o tej tak bardzo istotnej zmianie w systemie odbioru odpadów „tekstylnych”. Nie napotkałem (albo mi umknęły) materiałów prasowych i nie wiem czy lokalne media (radio i telewizja) ten temat przybliżyły mieszkańcom. Na stronie internetowej <https://odpady.katowice.eu> zamieszczono tylko krótką wzmiankę o treści:

Zużyta odzież i tekstylia – nowe zasady segregacji od 1 stycznia 2025 roku

Od 1 stycznia 2025 roku obowiązkowa staje się selektywna zbiórka zu-

żytej odzieży i tekstyliów. Oznacza to, że takie odpady nie powinny trafiać już do odpadów zmieszanych, lecz podlegać segregacji. W Katowicach możliwość realizacji tego obowiązku zapewniają Gminne Punkty Zbiórki Odpadów, które już od 2021 roku zapewniają możliwość oddania tej frakcji odpadów wszystkim mieszkańcom. Zachęcamy do zapoznania się z godzinami otwarcia i lokalizacją GPZO w Katowicach.

Państwa ocenie pozostawiam sytuację, w której mieszkańcom przez cztery lata nie przybliżono w przystępny powszechnie sposób wiedzy o tych nowych zasadach odbioru odpadów tekstylnych i odzieży, o zobowiązaniu do oddawania ich tylko i bezpośrednio w GPZO. Co jednocześnie oznacza, że od 1 stycznia obowiązuje zakaz wrzucania takich odpadów do któregośkolwiek z pojemników służących od lat do gromadzenia odpadów komunalnych i to pod groźbą sankcji, w postaci stosowania opłaty w wysokości przewidzianej za nieselektywną zbiórkę odpadów.

Na koniec krótka informacja ze strony <https://odpady.katowice.eu>:

Na terenie miasta Katowice funkcjonują 4 Gminne Punkty Zbiera-

Po długotrwałych sporach i debatach – w tym parlamentarnych – dokonana została nowelizacja ustawy dotycząca systemu kaucyjnego w naszym kraju na butelki i puszki. Ostatecznie system nie wystartował jak planowano od 1 stycznia 2025, a ruszy od 1 października bieżącego roku. System docelowo ma objąć trzy rodzaje opakowań: butelki plastikowe do 3 litrów, szklane butelki wielorazowego

użytku do 1,5 litra oraz metalowe puszki do 1 litra. Duże sklepy, o powierzchni powyżej 200 m kw., będą musiały odbierać puste opakowania i oddawać kaucję. Natomiast mniejsze sklepy będą pobierać kaucję, ale przystąpienie do systemu odbioru opakowań będzie w ich przypadku dobrowolne. Po stworzeniu systemu kaucyjnego, kaucja pobierana będzie od każdego wprowadzonego na rynek napoju w opakowaniu ob-

oraz soboty w godzinach od 8.00 do 13.00.

MPGK publikuje również w internecie schematyczną mapkę lokalizacji w Katowicach czterech GPZO (PSZOK). Zamieszczamy ją powyżej.

ODPADY TEKSTYLNE TO „BOMBA” Z OPÓŹNIONYM ZAPŁONEM



Adresy i numery telefonów:
ul. Bankowa 10 - tel. 32 25 97 362
ul. Obroki 140 - tel. 32 35 87 600
ul. Milowicka 7a - tel. 32 35 87 671
ul. Zaopusta 70 - tel. 668 654 659

PROLONGATA SYSTEMU KAUCJI ZA BUTELKI

jętym tym systemem. Zwrot tej kaucji użytkownikowi końcowemu będzie następował również za pomocą systemu, bez konieczności okazywania paragonu nabywania napoju.

Zdecydowano również, że w każdej gminie w Polsce będzie musiał funkcjonować co najmniej jeden stacjonarny punkt odbierania opakowań i odpadów opakowaniowych w ramach systemu kaucyjnego.

Stworzył trzy kolekcje - rowerów, maszyn do pisania i opakowań kremu „Nivea”

Jaką wartość historyczną mają ruiny średniowiecznego zamku lub budowla jakiegoś pałacu – to czuje każdy z nas, ale niepozorne, acz zabytkowe pudełko po kremie „Nivea”, nie budzi już w nas podobnej ekscytacji. Jakie opowieści usłyszeliśmy od najstarszego polskiego roweru gdyby mógł przemówić? – tego mogą domyślać się tylko nieliczni – pasjonaci historii i kolekcjonerzy. Do tego wąskiego grona należy emerytowany dziennikarz, zawsze uśmiechnięty „sąsiad każdego Katowiczana” – redaktor Wojciech Mszyca.

Właśnie on od dziesięcioleci zajmuje się ochroną i odnową takich zabytków, dając im drugą młodość i jak sam stwierdza z uśmiechem – one mu się odwiedzają tym samym.

Redaktor Mszyca jest człowiekiem wielu talentów oraz pasji, jednak od lat jego nazwisko najbardziej kojarzone jest z rowerami. Właśnie w obecnym, 2025 roku, jubileuszowe, setne urodziny, obchodzi najstarszy polski rower – największa duma i klejnot w koronie jego kolekcji – „Ebeco”.

– To był 2009 rok, byłem świeżo po przeprowadzeniu zabiegu bajpasów – wspomina pan Wojciech – gdy zadzwonił mój telefon. W słuchawce rozległ się znajomy głos mojego kolegi, poszukiwacza antyków: – *Cześć Wojtek! Znalazłem coś, co na pewno Cię zainteresuje* – powiedział na wstępie. Okazało się, iż ów znajomy, w poszukiwaniu zabytków związanych z gromadzonymi przez niego militariami, trafił przypadkiem na wysypisku, na praktycznie kompletny rower z 1925 roku. Tym rowerem był właśnie ów „Ebeco”, pochodzący z (od dawna nieistniejącej) katowickiej Fabryki Rowerów, Gramofonów i Wyróbów Metalowych EBECO.



Ebeco w całej okazałości

– Bez chwili namysłu kupiłem go za niemalą kwotę, a jako, iż byłem po wspomnianym bajpasie – otrzymałem właśnie zbliżoną sumę z ubezpieczeniowego odszkodowania. Śmiało mogę powiedzieć, że był to wtedy najlepszy lek na moje serce.

W formie opowieści anegdotycznej wspomnieć warto, ów zabytkowy (tak, tak, zabytkowy!) rower miał drobną awarię w trakcie tradycyjnej u pana Wojtka „Noworocznej Jazdy”.

– Gdy po powrocie do domu zauważyłem, że odpadło mi „kocie oko” – czyli przymocowany na bicyklu odbłask – natychmiast wróciłem jak po sznurku przebytą trasą. Na szczęście zgubę udało się znaleźć, więc po niewielkiej naprawie rower „Ebeco” znów był cały i zdrowy.

Zamiłowanie do rowerów Wojciech Mszyca ma od czasów, gdy – jak o sobie sam mówi – był jeszcze Wojtusiem. Na potwierdzenie tego, pokazuje swoje zdjęcie wykonane w rodzinnych Żarkach, pochodzące z lat pięćdziesiątych XX wieku, które



Ebeco i jego posiadacz – elegancki cyklista – red. Wojciech Mszyca

WOJCIECH MSZYCA – SĄSIAD KAŻDEGO KATOWICZANINA

przedstawia małego chłopca na rowerze i zatytułowane jest: *Wojtuś, klasa 2B na swojej damce*.

W 1970 roku, Wojciech Mszyca, bez mała z dnia na dzień, dostał pracę w popularnym i wówczas bardzo prestiżowym tygodniku „Panorama”,

wydawanym przez Śląskie Wydawnictwo Prasowe w Katowicach.

Młody Żarczanin bał się tego wyzwania – wszak nie posiadał jeszcze znaczącego doświadczenia w profesji dziennikarskiej, a i samo miejsce pracy oddalone było o blisko 60 km od jego domu w Żarkach. Jednak podszedł do tej sprawy z bojowym nastawieniem. Przez kolejne parę lat dojeżdżał ze swojego rodzinnego miasta do Katowic, by wykonywać zawodowe obowiązki.

W końcu, po kilku latach dziennikarskiej pracy, otrzymał przywilej i możliwość zdobycia mieszkania w stolicy województwa.

– Dokładnie 8 lutego 1974 roku zamieszkałem pod adresem: ul. Paderewskiego 40 (potem przemianowanym na ul. Sikorskiego 32), stając się tym samym pierwszym mieszkańcem tego nowo powstałego osiedla zbudowanego przez Katowicką Spółdzielnię Mieszkaniową, której byłem członkiem – mówi pan Wojciech.

– Pamiętam pierwszą noc przespaną w tym własnym mieszkaniu. Miałem w nim jedynie materac

leżący na gołej podłodze i na nim ułożyłem się do snu, a obok leżała szczotka i zmiotka, przy pomocy których walczyłem tego wieczoru z pozostałościami po pracach wykończeniowych lokalu.

W budynku, w którym trwały jeszcze wykończeniowe prace (nie czekałem na ich finał – życiowo spieszyło mi się) nie było jeszcze podłączonej elektryczności, ani bieżącej wody, po którą chodziłem – nie chodnikiem lecz po drewnianych kładkach – do pobliskiego domu studenckiego.

To właśnie z tego miejsca, przez wiele kolejnych lat swojej pracy dziennikarskiej, Wojciech Mszyca codziennie dojeżdżał do redakcji rowerem, który zostawiał przypięty na katowickim rynku. Rowery były łakomym kąskiem. W trakcie 37-letniej kariery w śląskiej prasie skradziono mu trzy jednoślady.

Zamieszkując nadal w tym samym miejscu na Osiedlu im. I.J. Paderewskiego, które wydzieliło się z KSM w odrębną, samodzielną spółdzielnię, był stałym świadkiem ciągłego roz-

(Dokończenie na str. 16)

ŚWIĄTECZNE, NIEZAPOMNIANE CHWILE Z FUNDACJĄ DA MOC

(Dokończenie ze str. 1)

cia w foto-budce, układały świąteczne puzzle, ubierały choinki oraz malowały kredkami i pieczętkami tańczącego św. Mikołaja.

Szkoda, że Mikołaj przychodzi tylko raz do roku!

ŚWIĄTECZNE NIEZBEDNIKI BOŻONARODZENIOWE

Zwyczajowo w grudniu 2024 roku Fundacja Da Moc, będąca istotną częścią społeczno - kulturalnej działalności Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, we współpracy z Radami Osiedli i pracownikami poszczególnych administracji, po raz kolejny obdarowała świątecznymi upominkami samotnych i schorowanych mieszkańców Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Przy wręczaniu symbolicznych upominków (w składzie których znalazły się produkty spożywcze spożywane tradycyjnie w Boże Narodzenie) nie zabrakło ciepłych słów, miłych rozmów i łez wzruszenia. Nadmienić w tym miejscu należy, że dzięki utalentowanym uczestniczkom/kom fundacyjnego programu „Pomocna Dłoń w potrzebie” do Świątecznych Niezbędników Bożonarodzeniowych trafiają okazjonalnie wykonane rękodzieła, które są miłym dodatkiem do świątecznych wiktuałów spożywczych.

Niektórzy uczestnicy naszego Programu dzielą się swoim czasem wolnym i przy okazji wręczania Świątecznych Niezbędników odwiedzają osoby starsze, aby wspólnie spędzić z nimi czas. Seniorzy mogą wtedy liczyć na zainteresowanie i wspólną rozmowę przy kawie lub herbacie, spacer, słuchanie muzyki, dzielenie się pasjami, poznanie siebie nawzajem.

Gorąco zachęcamy Czytelniczek „Wspólnych Spraw”: zgłóście się do nas jeśli chcecie podzielić się z innymi ludźmi częścią siebie lub swoim talentem, czasem, czy różnego rodzaju umiejętnościami i aktywnościami.

PROGRAM „POMOCNA DŁOŃ W POTRZEBIE”

W okresie świątecznym odwiedziliśmy nasze „Pomocne Dłonie”, z który-



Ich dłonie zawsze pomocne



Zofia Górowska rozpoczęła drugie stulecie swego życia

mi od wielu lat współpracujemy podczas organizacji naszych przedsięwzięć, które wspieramy w ich artystycznych wizjach i realizacjach. To były bardzo ważne dla nas spotkania wypełnione dyskusjami o planach lub zmianie kierunków działania. Serdecznie pozdrawiamy panią Janinę Pietrzyk z Osiedla im. J. Kukuczki oraz panie Ewę Czardybon, Irenkę Oleśniczewicz i pana Józefa Krupę z Osiedla „Wierzbowa”, Teresę Lotyczewską i Władysława Wawrzynkiewicz z osiedla im. ks. P. Ściegiennego, a także Ludmiłę Lewandowską – jesteście wzorem i inspiracją dla innych.

SETNA ROCZNICA URODZIN ZOFII GÓROWSKIEJ

3 stycznia 2025 roku wraz z rodziną pani Zofii Górowskiej świętowaliśmy jubileusz setnej rocznicy Jej urodzin. Pani Zofia, mieszkanka osiedla im. F. Ściągły, jest osobą ciepłą i serdeczną – te cechy przekazała również swoim dzieciom i wnukom. Pani Zofii uroczyste przekazaliśmy list gratulacyjny wystosowany przez Zarząd KSM i spółdzielczą społeczność. Kierownik osiedla im. F. Ściągły wręczył Jubilatce bukiet kwiatów, a Fundacja przekazała urodzinowy upominek.

Chwile spędzone w mieszkaniu pani Zofii były czasem spędzonym na rozmowie, oglądaniu starych fotografii i przypominaniu pięknych czasów, jakie minęły. W młodości pani Zofia mieszkała w malowniczym osiedlu domków fińskich zbudowanych po II wojnie światowej na nieużytkach Bogucic, starej dzielnicy Katowic. Należy nadmienić, że ostatni domek tego typu rozebrano w 1985 roku, a dzisiaj teren nieistniejącej już osady, zwanej też „kolonią finów” zajmują bloki osiedla KSM noszącego imię wielkiego himalaisty, rodowitego Buguciczana

– Jerzego Kukuczki. Szczęśliwie dla mieszkańców osiedla jego architekci zadbałi, by budynki wkomponowały się w zielony ekosystem okalający niegdyś „fińskie domki”.

Naszej Szanownej Mieszkance życzymy dobrego zdrowia, wielu jeszcze lat i niegasnącego optymizmu!

PROSIMY O PRZEKAZANIE 1,5%

Fundacja Da Moc od kilku lat posiada status organizacji pożytku publicznego (OPP) i właśnie między innymi dzięki środkom finansowym uzyskanym z przekazywania nam 1,5% odprowadzonego podatku dochodowego, jesteśmy w stanie docierać z pomocą świąteczną do coraz liczniejszego grona osób potrzebujących. Zachęcamy Państwa do włączenia się w nasze działania i pomoc bliźnim poprzez przekazanie 1,5 % na rzecz naszej organizacji. Zebrane w ten sposób środki finansowe umożliwiają nam organizację takich inicjatyw, jak koncerty, imprezy rekreacyjne, prowadzenie akcji charytatywnych, tj. Świątecznych Niezbędników Bożonarodzeniowych czy niesienie pomocy i wsparcia potrzebującym.

OSTATNIE EGZEMPLARZE CHARYTATYWNEGO KALENDARZA



Szanowny Mieszkańcu, Twój dobrowolny gest Da Moc!

Zachęcamy do wsparcia Fundacji Da Moc Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej poprzez przekazanie 1,5%, który pomoże nam przeciwdziałać wszelkim formom wykluczenia społecznego oraz wesprzeć nasze działania na rzecz poprawy jakości życia.

W Nowym Roku 2025 polecamy charytatywny kalendarz wydany staraniem Fundacji Da Moc - ze wzruszającym, pełnym barw i delikatnych muśnięć pędzla – malarstwem Lucyna Biskupskiej, mieszkanki osiedla Zawodzie Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Kalendarz można nabyć bezpośrednio u siedzibie Fundacji Da Moc (ul. Klonowa 35C w Katowicach) po uprzednim skontaktowaniu się z nami telefonicznie (nr tel.: 790 746 789). Prowadzimy też sprzedaż wysyłkową kalendarza, po dokonaniu wpłaty nie mniejszej niż 30 zł na konto: Fundacja Da Moc, numer konta: 98 1090 2008 0000 0001 4784 6506.

U PROGU NOWEGO 2025 ROKU

Winszujemy wszystkim członkom Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej dni pełnych wzajemnej życzliwości, wewnętrznej radości, wybaczenia sobie oraz innym tego co niedane i niedoskonałe. Przytulajmy się do siebie, patrzmy na siebie z czułością i z troską, wierząc, że dobro, które jest w nas obejmie też innych. Ufajmy, że to co nas spotyka, ma jakiś głębszy sens!

„JEST MOC – SPOTKANIA Z FUNDACJĄ DA MOC”

Rok 2024 obfitował w wiele spotkań, cieszących się wśród mieszkańców osiedla Wierzbowa popularnością ze względu na dobrą atmosferę i ciekawy program. Szczęśliwie grono uczestniczących powiększyło się, bowiem w grudniowym spotkaniu ubiegłego roku zgłosiły się do nas także osoby z osiedla im. F. Ściągły. Na spotkaniu zostały wykonane dekoracje i stroiki świąteczne, którymi uczestniczki spotkania o wielkich sercach udekorowały swoje domostwa oraz przekazały swoim sąsiadom i osobom samotnym. W roku 2025 Fundacja planuje kontynuację cyklu „Jest Moc – spotkania z Fundacją Da Moc”. Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się do nas. Telefon 790 746 789.

NIE WYRZUCAJ!

Zbieramy materiały kawałki płótna, kordonki, nici, mulinę, igły – zgłóście się do nas z tymi często niechcianymi już „skarbami”. My je wykorzystamy!

SZYBKO MIJAJĄ – W SERCU POZOSTAJĄ



W „Józefince” Mikołaj odwiedził oczywiście dzieci...



...i odwiedził również klubowych seniorów



Grono emerytów na spotkaniu bożonarodzeniowym w klubie „Centrum”

Wiemy o tym doskonale, a i tak jednak czujemy zawsze pewne zaskoczenie, że tak szybko minęły dni, do których długo się przygotowaliśmy, których tak długo oczekiwaliśmy – czyli święta Bożego Narodzenia. Nie inaczej stało się w minionym już 2024 roku. A wraz ze świętami również szybko minął nam cały grudzień. No i ów szybki skok w Nowy 2025 Rok.

GISZOWIANIE PRZED KAMERAMI

Nie ma co ukrywać, ale kiedy ekipa telewizyjna zapowie swoją wizytę, to z reguły staje się to wydarzeniem poruszającym gospodarzy. Każdy chce się zaprezentować przed kamerami jak najlepiej, mając świadomość, że za ich pośrednictwem zajrzy do nich nie jakaś garstka gości, lecz liczna rzesza widzów. Oczywiście podobne emocje, a może jeszcze spotęgowane realiami telewizyjnego studia, towarzyszą zaproszeniu do siedziby stacji. Tak też było w przypadku naszych giszowieckich 100-Krotek, zaproszonych do wzięcia udziału w realizowanym przez TVP 3 Katowice programie pt. „A kto nam zabroni”. Autorzy projektu postanowili pokazać różne formy aktywizacji seniorów, a nasze śpiewające wulkany energii stanowią znakomity przykład tego rodzaju działania.

– 2 grudnia już od rana nagrywaliśmy! Staraliśmy się wypaść jak najlepiej, więc cierpliwie, po

kilka razy śpiewaliśmy te same pastoralki i inne przygotowane piosenki – wyznała pani Ania. Ale to nie koniec przygody giszowian z telewizją. – Ponieważ mieszkańcy naszego osiedla posiadają wiele różnych umiejętności, w programie wystąpiła też pani Teresa Sikora, której zręczne ręce, igła i nitka wyczarowują bajecznie kolorowe kartki świąteczne, obrazki, poduszki czy serwetki. Program wyemitowany był 19 grudnia – dodała pani Ania.

Starania, aby dobrze się zaprezentować oraz – nie bądźmy skromni – pokazać umiejętności i urok zespołu, sprawiły, że 100-Krotki ponownie otrzymały zaproszenie przed kamery, co odnotowuje z satysfakcją i dumą.

NA JARMARKU BOŻONARODZENIOWYM

Od lat w naszym rejonie ogromnym zainteresowaniem cieszy się Jarmark Bożonarodzeniowy na Nikiszu. Już sama jego lokalizacja sprawia, że wydarzenie to przyciąga niepowtarzalnym klimatem śląskiej zabudowy, w jakiej jest osadzone. Ale przecież wydarzenie to ściąga tu wielu wytwórców, rzemieślników, artystów, którzy bardzo chętnie wykorzystują uroczą scenę do zaprezentowania własnych dzieł, czy wyrobów. Tam właśnie wybrali się klubowicze z klubu „Pod Gwiazdami,” i z tej wyprawy byli bardzo zadowoleni. Odwiedzili mnóstwo stoisk, nacieszyli oczy pięknymi aniołami, cudnymi świątecznymi ozdobami, wykonanymi w rozmaitych technikach, z wykorzystaniem różnorodnych materiałów i oczywiście opróżniali swoje portfele bardziej, niż to sobie wstępnie założyli, bo trudno się było oprzeć chęci posiadania tych cudniek. A tu jeszcze kusily miody i wyroby pszczelarskie, wędliniarskie oraz pieczywo, jakiego już nie masz na co dzień w naszych sklepach.

PAMIĘTAŁIŚMY O GÓRNICZEJ BARBÓRCE

Z pewnością niejedną z mieszkańców naszych osiedli pamięta, jak świętowano ongiś Barbórkę. To był wyjątkowy dzień nie tylko dla górników i ich rodzin, ale dla całego Śląska. Od rana rozbrzmiewały radosne tony w wykonaniu kopalnianych orkiestr, a na chodnikach spotykaliśmy rano, zdążających na akademię, pięknie wystrojonych „synów podziemnych, czarnych światów”, w galowych mundurach, ze wspaniałymi pióropuszcami, a czasem i z dostojnie prezentującą się szpadą u boku. Teraz, kiedy coraz mniej kopalń kontynuuje wydobywanie, Barbórka mniej jest widoczna na mieście, ale za to z pewnością nadal ożywa w sercach górniczej braci i wszystkich, którzy jej trud szanowali.

Klub „Trzynastka” także znalazł się w gronie tych, którzy o górniczym święcie nie zapominają. W przeddzień święta wzięto udział w wydarzeniu, w którym oddano hołd górniczej tradycji. Mianowicie nasi klubowicze udali się do katowickiego Zespołu Szkół nr 1 przy ul. Staszica 2 na uroczyste przedstawienie z okazji Barbórki. Było to wyjątkowe wydarzenie, wyrażające cześć dla wymagającego poświęcenia i ogromnego hartu ducha, ciężkiego trudu górniczego.

Dla „Józefinki” świętowanie tradycyjnej Barbórki stanowiło zarazem inaugurację grudniowych wydarzeń klubowych. Podczas spotkania w Klubie Seniora uczestnicy wspominali tradycje górnicze, śląskie obyczaje. Wśród obecnych byli dwaj emerytowani górnicy, ubrani w odświętne górnicze mundury, którzy wspominali pracę, obowiązki, ale też opowiadali żarty i anegdoty o kopalni

(Ciąg dalszy na str. 14)



Dzielenie się opłatkiem podczas spotkania Koła Emerytów w klubie „Centrum”



Spotkanie opłatkowe dla osób samotnych i seniorów w klubie „Pod Gwiazdami”



Uczestnicy pierniczkania w GCK

Obrona „małych ojczyzn” zadaniem WOT

– Panie Pułkowniku – przez wiele lat Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej tworzyły Wojska Lądowe, Siły Powietrzne, Marynarka Wojenna i Wojska Specjalne. I nagle, 8 lat temu...

– ...Utworzone zostały Wojska Obrony Terytorialnej. Stało się to z dniem 1 stycznia 2017 roku. Wymagała tego potrzeba czasu i sytuacji geopolitycznej, by powstał piąty rodzaj naszych Sił Zbrojnych z misją oraz zadaniem obrony i wspierania lokalnych społeczności. Z takiego założenia bezpośrednio wynikają zadania utworzonej formacji.

Głównym zadaniem Wojsk Obrony Terytorialnej w czasie wojny będzie obrona swoich „małych ojczyzn” – społeczności lokalnych, z których żołnierze WOT się wywodzą i w których żyją. Będzie to także obrona ważnych strategicznie obiektów na swoim terenie oraz współdziałanie z pozostałymi rodzajami Sił Zbrojnych RP w prowadzeniu operacji obrony kraju. Natomiast w czasie pokoju żołnierze OT udzielają pomocy lokalnym społecznościom, wspierają służby ratownicze w ich statutowej działalności ratowniczej oraz pomagają w usuwaniu skutków klęsk żywiołowych i innych sytuacji kryzysowych, takich jak powodzie, lokalne podtopienia, katastrofy budowlane, pożary wielkopowierzchniowe, itp. W razie potrzeby wspierają także policję w poszukiwaniach osób zaginionych.

– Skąd rekrutują się żołnierze WOT?

– Formacja opiera swój potencjał na żołnierzach – ochotnikach, którzy pełnią terytorialną służbę wojskową (TSW). Ten rodzaj służby wojskowej pozwala na pogodzenie swojej dotychczasowej aktywności cywilnej (praca na etacie, prowadzenie własnej działalności gospodarczej,



Pułkownik Paweł Piątkowski
– dowódca 13. Śląskiej Brygady Obrony Terytorialnej

Płk Paweł Piątkowski – absolwent Wojskowej Akademii Technicznej im. Jarosława Dąbrowskiego. Od promocji oficerskiej związany z 1 Dywizjonem Lotniczym 25. Brygady Kawalerii Powietrznej oraz 1 Pułkiem Specjalnym, w których przeszedł kolejne szczeble dowodzenia: – od stanowiska dowódcy plutonu, dowódcy kompanii, zastępcy dowódcy zespołu dowodzenia, zespołu zabezpieczenia – do szefa sekcji logistyki pułku. W latach 2009 - 2011 dowódca zespołu zabezpieczenia logistycznego jednostki wojskowej NIL. Na przełomie lat 2011 - 2013 szef wydziału technicznego w Dowództwie Wojsk Specjalnych w Krakowie. W okresie lat 2014 - 2017 szef wydziału technicznego w Dowództwie Sił Specjalnych, Centrum Operacji Specjalnych - Dowództwo Komponentu Wojsk Specjalnych. Od roku 2017 związany z Wojskami Obrony Terytorialnej. Od 11 września 2023 roku Dowódca 13. Śląskiej Brygady Obrony Terytorialnej.

nauka, itp.) z byciem żołnierzem w Wojskach Obrony Terytorialnej. Żołnierze pełniący terytorialną służbę wojskową, z założenia pełnią ją w pobliżu miejsca swojego zamieszkania i nazywają sami siebie Terytorialsami.

Na potrzeby szkolenia żołnierzy TSW wdrożono dla nich innowacyjny system szkolenia skonstruowany w taki sposób, by umożliwić pogo-

czenie życia osobistego i zawodowego ze służbą wojskową. Terytorialsami po odbyciu szkolenia podstawowego i po złożeniu przysięgi wojskowej pełnią służbę w formie rotacyjnej, tzn. że raz w miesiącu są powoływani na minimum 2 dni (sobota - niedziela) do swojej jednostki wojskowej na szkolenie wojskowe. Dodatkowo, raz w roku w ramach służby rotacyjnej powoływani są na 14-dniowe

szkolenie zintegrowane prowadzone na poligonie.

Pozostały czas w roku, kiedy żołnierze pełniący TSW pracują, spędzają czas wolny z rodziną, to tzw. służba dyspozycyjna. Oznacza to, że w tym czasie żołnierz pełniący TSW pozostaje w dyspozycji do powołania go do jednostki wojskowej i taka sytuacja może się zdarzyć, gdy zaistnieje ku temu potrzeba.

– Zatem Terytorialsami muszą mieć – i posiadają – nieustanną gotowość do obrony i wspierania swych rodzin, osób bliskich, sąsiadów, współmieszkańców miejscowości z których się wywodzą.

– Właśnie tak. Swoją służbą żołnierze WOT wnoszą istotny wkład w kształtowanie bezpiecznej przyszłości całego naszego kraju. Bo terytorium to nie tylko obszar widoczny na jakiejś mapie. To przynależność do regionu, do mieszkającej tam społeczności. Stąd nazywamy się Terytorialsami i naszą dewizą jest „zawsze gotowi, zawsze blisko”.

– 13. Śląska Brygada Obrony Terytorialnej, której jest Pan dowódcą, posiada swego patrona. Kto nim jest?

– To postać dla Polski, a szczególnie Górnego Śląska, wielce zasłużona. Jest nią podpułkownik Tadeusz Puszczkiński, o wojenno-konspiracyjnym pseudonimie „Konrad Wawelberg”. Legendą stał się jako dowódca Grupy Destrukcyjnej „Wawelberg” podczas III. Powstania Śląskiego. Grupa przeprowadziła akcję „Mosty” na 90-kilometrowym odcinku zachodniej granicy obszaru plebiscytowego w celu odcięcia Górnego Śląska od Rzeszy Niemieckiej poprzez częściowe zniszczenie arterii komunikacyjnych, głównie linii kolejowych.

– Dziękujemy za te informacje.

Służba bez porzucania pracy

13 Śląska Brygada Obrony Terytorialnej jest jednostką, w której można służyć ojczyźnie, nie rezygnując z dotychczasowej pracy. Formacja umożliwia najbardziej optymalne połączenie służby wojskowej z życiem cywilnym. Jest to możliwe dlatego, że szkolenia odbywają się głównie w dni wolne od pracy.

Dodatkową zaletą Terytorialnej Służby Wojskowej jest wspieranie indywidualnych predyspozycji, talentów i zainteresowań ochotników. W tym celu organizowane są kursy oficerskie „Agrykola” i podoficerskie „Sonda”, a także kursy ratownika pola walki.

Na potrzeby szkolenia żołnierzy OT w 13. Śląskiej Brygadzie Obrony Terytorialnej został wdrożony innowacyjny, trzyletni system szkolenia, który jest skonstruowany w sposób umożliwiający pogodzenie życia osobistego i zawodowego ze służbą wojskową. Pierwszym etapem tego szkolenia są tzw. „szesnastki”, czyli 16-dniowe szkolenia podstawowe lub 8-dniowe szkolenia wyrównawcze.

SZKOLENIE PODSTAWOWE 16-DNIOWE

S kierowane do osób, które nie miały do czynienia ze służbą wojskową i nazywane popularnie w WOT „szesnastką”. Ma ono charakter szkolenia wstępnego, którego celem jest wdrożenie ochotnika do służby w komponencie terytorialnym Sił Zbrojnych RP. W praktyce szkolenie to obejmuje zakres podstawowych umiejętności taktycznych i strzeleckich. Nim jednak ochotnik rozpocznie praktyczne ćwiczenia, zobowiązany jest do zaliczenia podstaw teoretycznych kursu podstawowego. Materiały do tego kursu otrzymuje podczas rekrutacji. Ostatni dzień szkolenia podstawowego stanowi dzień złożenia przysięgi wojskowej.

CREDO TERYTORIALSA

1. Jestem obywatelem, żołnierzem Wojska Polskiego.
2. Żyję tak, by zawsze być gotowym.
3. Jestem pomocnym ramieniem i tarczą dla mojej społeczności.
4. Będę walczył niezłomie a przeciwności mnie nie złamią.
5. Będę wspierał i bronił rodaków, nawet gdy inni ich opuszczą.
6. Będę stał na straży wartości, o które walczyli moi patroni.
7. Nie pochwała i medal, a uznanie towarzyszy broni będzie moją nagrodą.
8. Honoru munduru i formacji zawsze bronili będę.



Przysięgę żołnierzy 13. Śląskiego Batalionu - odbywającą się w Katowicach - Nikiszowcu, zaszczycił prezydent RP Andrzej Duda



Terytorialsami odbywają szkolenie m.in. z amerykańską Gwardią Narodową przebywającą czasowo w Polsce

GRUPA POSZUKIWAWCZO-RATOWNICZA

13. Śląska Brygada Obrony Terytorialnej jest pierwszą w Polsce jednostką wojskową w której służą psy ratownicze. Tu właśnie powstał pilotażowy program Grup Poszukiwawczo - Ratowniczych K9 WOT. Ich zadaniem jest przede wszystkim ratowanie ludzi. Psy zajmują się poszukiwaniem osób zaginionych w terenie oraz w sytuacji, gdy dojdzie do katastrofy budowlanej. Z czasem psy WOT wyszkolone zostaną także do zadań militarnych, czyli między innymi do wykrywania grup dywersyjnych przeciwnika czy też poszukiwania izolowanego personelu.

Grupa Poszukiwawczo - Ratownicza K9 WOT brała już udział w kilku akcjach poszukiwawczych na terenie województwa śląskiego. Ostatnio w Cieszynie, wspomagając straż pożarną i policję w akcji ratunkowej po wybuchu i zawałeniu się kamienicy.



Żołnierze WOT uczestniczyli w usuwaniu skutków powodzi

SZKOLENIE WYRÓWNAWCZE

S kierowane jest do rezerwistów. Jest ono odpowiednikiem szkolenia podstawowego dla ochotników, lecz w założeniu przeznaczone jest dla żołnierzy rezerwy, którzy zgłoszą chęć podjęcia służby w WOT. Szkolenie wyrównawcze jest nowatorskim projektem WOT i nie występuje w innych rodzajach sił zbrojnych RP. Podsumowaniem szkolenia jest tzw. pętla taktyczna, stanowiąca nie tylko pierwszy poważny sprawdzian efektów szkolenia, lecz również przepustkę do dalszych etapów służby w WOT. Pętla stanowi szereg zadań taktycznych, obejmujących zagadnienia z zakresu całego szkolenia podstawowego, zaliczanych w ciągu 12 – godzinnego ćwiczenia zintegrowanego pododdziałów szkolnych. Wykonywane jest niezależnie od warunków pogodowych i jest dość intensywne, żołnierze muszą się nie tylko wykazać wiedzą i umiejętnościami praktycznymi, ważne jest również przygotowanie fizyczne i mentalne.

STATYSTYCZNIE...

Aktualnie w Wojskach Obrony Terytorialnej służbę pełni ponad 41.000 żołnierzy, w tym ponad 35.000 żołnierzy pełniących terytorialną służbę wojskową, blisko 6000 żołnierzy zawodowych oraz żołnierzy Aktywnej Rezerwy. Formacja cieszy się dużym zainteresowaniem wśród kobiet, które stanowią ponad 20% żołnierzy.

Wojska Obrony Terytorialnej przyciągają młodych, stąd ponad 40% żołnierzy WOT ma mniej niż 35 lat. 56% żołnierzy OT deklaruje stałe zatrudnienie (umowa o pracę); 5% prowadzi własną działalność gospodarczą; 3,1% utrzymuje się z prowadzenia gospodarstw rolnych; 19% to studenci; a kolejne 18% stanowią osoby bez stałego zatrudnienia, w grupie tej są też osoby, których dochód stanowią umowy zlecenia.

Przeprowadzone analizy wskazują także, iż 50% żołnierzy pełniących TSW posiada wykształcenie średnie, 30% wykształcenie wyższe. Odsetek żołnierzy z wykształceniem gimnazjalnym to niecałe 11% żołnierzy, a co dziesiąty ma zawodowe. Ponad 40% żołnierzy TSW posiada wykształcenie techniczne, ponad 33% wykształcenie ogólne, a 15% humanistyczne. Ponad 3% żołnierzy TSW posiada wykształcenie prawnicze oraz medyczne. Ponadto w formacji służą ponad 15% studentów różnych kierunków.

Materiały przygotował:
ZBIGNIEW P. SZANDAR

JAK DOŁĄCZYĆ DO WOT?

By zostać Terytorialsem nade wszystko trzeba posiadać polskie obywatelstwo, być pełnoletnim, zdrowym fizycznie i psychicznie być niekaranym, nie pełnić innego rodzaju służby wojskowej oraz nie posiadać przydziału kryzysowego.

Spełniając te warunki dla mieszkańców Katowic właściwy jest kontakt z **Wojskowym Centrum Rekrutacji (WCR)** z siedzibą w Ka-

towicach przy ul. Francuskiej 30. Tam właśnie należy złożyć wniosek (formularz na stronie internetowej: <https://terytorials.wp.mil.pl/zloz-wniosek>) o powołanie do Terytorialnej Służby Wojskowej.

Dołączyć należy kserokopie: dowodu osobistego i dokumentów potwierdzających posiadane wykształcenie. Celowe jest również dołączenie kopii innych dokumentów, np. należeń do jakiejś orga-

nizacji proobronnej, ukończenia klasy mundurowej w średniej szkole, posiadania jakiegoś zawodu i prawa jazdy, ukończenia specjalistycznych kursów, certyfikaty językowe.

Po złożeniu wniosku z załącznikami kandydat do służby jest przesyłany na rozmowę kwalifikacyjną i na ocenę stanu zdrowia przez Komisję Lekarską. Na koniec odbiera powołanie do służby.



SZYBKO MIJAJĄ – W SERCU POZOSTAJĄ

(Ciąg dalszy ze str. 11)

i górniczym stanie. Podczas tego spotkania Zespół „Józefinki” dał koncert dla zgromadzonych gości.

Ziemia śląska zawdzięcza górnikom bardzo wiele. Nie tylko dla niej i całej Polski wydobywają oni podziemne bogactwo, ale również, przez pokolenia, zbudowali piękne tradycje oparte na takich wartościach, jak sumienność, uczciwość, dyscyplina, patriotyzm, szacunek dla rodzinnych więzi.

MIKOŁAJ ODWIEDZIŁ „JÓZEFINKĘ”

W klubie „Józefinka” nie mogło zabraknąć spotkania z Mikołajem, tamtędy bowiem bie-

smakołyków, wypatrujemy wśród sklepowych półek prezentów, które naszym zdaniem najbardziej cieszą bliskie nam osoby, znosimy do domu rozmaite drobiazgi, by przystroić nimi miejsce wieczery i w ogóle zastanawiamy się: co by tu jeszcze...

W klubie „Pod Gwiazdami” w grudniu ruszyły pełną parą przygotowania do świąt Bożego Narodzenia. – Uczestnicy warsztatów, uzbrojeni w klej i nożyczki, stworzyli wyjątkowe kartki świąteczne oraz życzenia i wiersze do kart świątecznych, które po prostu nie mogły się doczekać, aby wyruszyć w drogę, aby ucieszyć najbliższych, przyjaciół i rodzinę – opowiada pani Ewa.

W Klubie „Pod Gwiazdami” pamiętano również o dzieciach w wieku przedszkol-

postanowili nie tylko koncentrować się na przygotowaniach wokół, lecz także pomyśleć o odświętnym wizerunku własnym. Zrealizowali ten zamysł nietypowym akcentem, czyli akcją „Świąteczna fryzura”. Salon piękności w Zespole Szkół nr 1 był miejscem, gdzie każdy mógł poczuć się wyjątkowo przed świętami i zyskać uroczysty wygląd.

Tymczasem w Giszowieckim Centrum Kultury odbyło się kolejne spotkanie pań zatytułowane „Świąteczne rękodzieło”. Pod niezawodnym artystycznym przewodnictwem Ewy Soski, uczestniczki wyczarowały przepiękne dekoracje. – Świątecznego klimatu dopełniał zapach pieczonych przez nas pierniczków, potrzebnych do realizacji zaplanowanych warsztatów dla dzieci.



Koncert 100-Krotek dla podopiecznych Zakładu Opieki Długoterminowej EPIONE



Pamiątkowa fotografia Młodzieżowej Orkiestry Rozrywkowej z władzami KSM w klubie „Trzynastka”



Występ Zespołu „Józefinki” na klubowym spotkaniu opłatkowym



Zespół „100-Krotki” gotów do wystąpienia przed kamerami TV



Występ Zespołu „Alle Babki” na spotkaniu świątecznym w klubie „Centrum”

gła trasa przejazdu ulubionego przez wszystkich Świętego.

6 grudnia na Mikołaja doczekały się grzeczne dzieci. Występ elfów, zimowe gry, konkursy i animacje wprowadziły wszystkich uczestników spotkania w świąteczny nastrój.

– Mikołaj przybył do klubu saniami, w towarzystwie reniferów wręczył prezenty, słodkie upominki a wspaniałej zabawy i radości było mnóstwo – mówi pani Agnieszka i dodaje – 9 grudnia do naszych seniorów również zawitał Święty z workiem pełnym prezentów. Każdy obecny na spotkaniu otrzymał drobny słodki upominek, a kto był troszkę mniej grzeczny musiał powiedzieć wierszyk, i też został obdarowany.

WIELKIE PRZYGOTOWANIA

Zanim zasiądziemy do wigilijnego stołu, tygodniami biegamy zdobywając wiktuały potrzebne do wyczarowania świątecznych

nym i wczesnoszkolnym dla których zorganizowano zajęcia plastyczne i kreatywne. Na spotkaniach dzieci z wielkim zapałem kolorowały piękne rysunki, powstało wiele atrakcyjnych prac.

Podobne przygotowania do świąt nie ominęły „Józefinki”. Odbyły się tam zajęcia „Warsztaty pełne ciepła”, na których dorośli wykonali dekoracje i ozdoby świąteczne. Efekty ich pracy ozdobiły wnętrza klubu. Także najmłodszy Józefinkowcze nie zamierzali zasypiać gruszek w popiele i na swoich warsztatach odślonili bezmiar dziecięcej fantazji wykonując piękne, guzikowe choinki.

„Trzynastka” również zebrała się na warsztatach plastycznych „Coraz bliżej święta”. Dzieci i dorośli mieli okazję własnoręcznie przygotować piękne ozdoby i kartki świąteczne. Przygotowania świąteczne Trzynastkowicze nie tylko mieli w głowie, ale i – można rzec – objęli nimi głowy... Tak, tak – otóż



Świąteczny czas - prace plastyczne seniorów z klubu „Pod Gwiazdami”

Bo trzeba wspomnieć, że w giszowieckim klubie zorganizowano świąteczne warsztaty dla dzieci pt. „Pierniczowanie”. W czasie warsztatów starałyśmy się zapoznać uczestników z dawnymi i obecnymi zwyczajami świątecznymi, wspólnie śpiewaliśmy popularne koledy i pastoralki, ale największą frajdą było zdobienie pierniczków, które dzieciaki zabierały z sobą – wspomina pani Ania.

SZYBKO MIJAJĄ – W SERCU POZOSTAJĄ



Tak świętowano Barbórkę w klubie „Józefinka”



Takie pierniczki były plonem pierniczkowania w GCK



Zdobienie pierniczek podczas warsztatów w Giszowieckim Centrum Kultury

ŚWIĄTECZNE SPOTKANIA

Kluby naszej spółdzielni, to miejsca, w których rodzi się i jest pielęgnowane poczucie więzi między mieszkańcami. Niektórym osobom dają one namiastkę rodzinnego ciepła. Stąd ich bardzo ważna rola w okresie świąt Bożego Narodzenia, które są czasem, kiedy samotność uderza w człowieka z największą mocą. W naszych placówkach rokrocznie odbywają się więc spotkania świąteczne.

W „Józefince” odbyło się spotkanie wigilijne dla mieszkańców Osiedla im. ks. Piotra Ściegiennego. Obok mieszkańców osiedla uczestniczyli w nim członkowie Zarządu KSM prezes Krystyna Piasecka oraz jej zastępcy Zbigniew Olejniczak i Teresa Ślężkiewicz. Obecni też byli: Ewa Domagała, kierowniczka Administracji Osiedla, Halina Bryła, pełnomocnik KSM, kierowniczka Działu Społeczno-Kulturalnego, członkowie Rady Osiedla na czele z przewodniczącym Rady Tadeuszem Nowakiem. – Wszyscy złożyli sobie wzajemnie życzenia. Było rodzinnie, serdecznie, magicznie. Seniorzy otrzymali od Zarządu świąteczne upominki, a prezes Krystyna Piasecka obdarowała obecnych zdrapkami na szczęście. Bardzo miłym akcentem był występ w roli Mikołaja Tadeusza Oczko, mieszkańca osiedla, przewodniczącego Rady Seniorów Miasta Katowice, który w imieniu Rady wręczył naszym seniorom okolicznościowe upominki – relacjonuje pani Agnieszka.

W klubie „Centrum” z kolei przygotowano dla swych bywalców spotkania okołoswiąteczne i opłatkowe, a także wieczór wigilijny dla osób niepełnosprawnych. – Dla każdej z naszych grup klubowych: Koła Emerytów, Seniora i Niepełnosprawnych zorganizowane zostały kolejno spotkania, by przy wspólnym stole każdy przełamując się opłatkiem mógł złożyć życzenia, aby ten czas, który przed nami, obfitował w radość, szczęście i zdrowie, by właśnie poprzez ten czas spotkania i wspólnego kołędowania nikt nie czuł się samotny. Podczas każdego ze spotkań rozbrzmiewały kolędy śpiewane wspólnie przez uczestników przy świątecznych stołach, a na jednym ze spotkań opłatkowych w klubie dla mieszkańców zaśpiewał nasz zespół „Alle Babki” prezentując bardzo bogaty program artystyczny z repertuarem kolęd i utworów świątecznych śpiewanych solo i wspólnie z uczestnikami. Każdy z uczestników tych spotkań, nastrój świąteczny i zadowolenie

zaniósł do swego domu i z pewnością pozostał z nim na dłużej – opowiada pani Irena.

Śpiewająca była także Wigilia w Giszowieckim Centrum Kultury. Jakże mogło być inaczej, gdy przy stole zasiadły 100-Krotki! Przy choince, w miłym nastroju członkowie zespołu wraz z prowadzącymi działalność klubową mieli okazję podzielić się opłatkiem, wspólnie pokolędować.

Ale 100-Krotki wesołą nowiną postanowiły się podzielić z pacjentami Zakładu Opieki Długoterminowej EPIONE w Katowicach -Janowie. To zresztą nie pierwsza taka śpiewająca wizyta w tamtejszym ośrodku. – Trzy kolejno wykonane koncerty (na każdym z pięter), jak na grudzień przystało, to głównie kolędy. Jak wieść niesie, bardzo pozytywnie działają na podopiecznych wywołując radość i wzruszenie. Zdarza się też, że spotykamy tam dawno nie widzianych, schorowanych sąsiadów czy znajomych i wtedy wzruszenie dopada i nas. Będąc w EPIONE przekazaliśmy kartki świąteczne wykonane przez dzieci z Koła Wolontariatu Szkoły Podstawowej nr 51 w czasie warsztatów „Kartka dla seniora” – mówi pani Ania.

Na wyjątkową Wigilię zaprosiła mieszkańców również „Trzynastka”. – Wspólne kołędowanie Zespołu „Śpiewająca Trzynastka” i Młodzieżowej Orkiestry Rozrywkowej stworzyło niezapomnianą atmosferę – stwierdza pani Ola. Bo rzeczywiście takie skojarzenie muzykującej młodzieży z osobami przeżywającymi swoją jesień, nadało spotkaniu szczególny wymiar, podkreślało uniwersalne przesłanie Bożego Narodzenia.

Tymczasem – jak poinformowała pani Ewa – do Klubu „Pod Gwiazdami” na spotkanie opłatkowe pt. „Świąteczny czas” przybyły osoby samotne i seniorzy. Przygotowane poczęstunek oraz upominki cieszyły same w sobie, ale przecież najważniejszy dla każdego z zaproszonych gości był sam fakt, że byli tego wieczoru kimś, dla kogo przygotowane miejsce przy stole, kimś oczekiwanym i powitany radośnie.

HEJ KOLĘDA...

Jednym z nieodłącznych skojarzeń wywołanych przez święta Bożego Narodzenia są kolędy. Nic, tak, jak one nie buduje wzruszającego nastroju tych dni. Ich piękne tony

rozbrzmiewały również w naszych klubach lub jeśli nie w ich przytulnych wnętrzach, to ...w uszach naszych klubowiczów, którzy, bywało, wybierali się na koncerty kolędowe poza swoją siedzibę.

Tak, jak na przykład klubowicze z Giszowieckiego CK, którzy wybrali się na koncert „Kolędy świata” w wykonaniu Chóru Filharmonii Śląskiej. – Bardzo cenimy sobie możliwość uczestniczenia w koncertach cyklu „Młoda Filharmonia”, ponieważ zawierają bardzo ciekawe komentarze o wykonywanych utworach – ocenia pani Ania. Ci z Giszowian, którzy natomiast skorzystali z bezpłatnych wejściówek i udali się do Górnośląskiego Centrum Kultury, mieli okazję posłuchać kolęd w wykonaniu Zespołu „Camerata Silesia”.

Klub „Pod Gwiazdami” kołędował u siebie, w gronie swoich seniorów. – Kołędowanie z seniorami jest wzruszającym i zarazem niezwykle radosnym czasem. Buduje więzi, redukuje samotność, pozytywnie wpływa na zdrowie, przede wszystkim jednak, pozwala na chwilę refleksji nad istotą świąt Bożego Narodzenia. To od Was, drodzy Seniorzy uczymy się pielęgnowania tradycji, wspólnego śpiewania kolęd – mówi pani Ewa.

„Centrum” także budowało nutkami bożonarodzeniową atmosferę, choć nie tylko samymi kolędami, ale także świątecznymi przebojami. Stało się to za sprawą występu Grzegorza Poloczka i jego gości: Katarzyny Piowczyk (wokalistka) i Mateusza Szymczyka (akompaniator na gitarze) w Miejskim Domu Kultury „Koszutka”. – Znany nam dobrze kabareciarz i piosenkarz zaprezentował swój specjalny świąteczny repertuar, wprawiając nas w dobry humor, który wplatał w wykonywane utwory świąteczne, własne pastorałki, zapraszając wszystkich obecnych do wspólnego kołędowania. Wśród zaproszonych gości był wiceprezydent

(Dokończenie na str. 21)

WOJCIECH MSZYCA - SĄSIAD KAŻDEGO KATOWICZANINA

woju Osiedla Paderewskiego oraz zachodzących na nim, na przestrzeni ponad pół wieku, zmian.

Kiedyś na przykład w jego budynku mieścił się zakład krawiecki, a dziś w tym lokalu, na zaledwie 15 metrach kwadratowych, znajduje się prawdopodobnie najmniejsze muzeum w Polsce: „M1 Cyklisty”, prowadzone przezeń i w całości poświęcone jego rowerowej pasji.

– **Moja kolekcja składa się z 26 rowerów mających ponad 60 lat, a więc uznawanych już za zabytkowe** – zaznacza Wojciech Mszyca. – **Ale mam też znacznie młodsze okazy, jak zaledwie 35-letni, pierwszy polski rower górski „Mustang”, zdobyjący obecnie witrinę Regionalnego Centrum Informacji Turystycznej na katowickim Rynku. Wystawa owa zatytułowana jest: „Przeciępnij się na koło”.**

Skoro jesteśmy już przy wspomnianej wystawie – jej lokalizacja, nie jest oczywiście przypadkowa, gdyż upamiętnia ona miejsce, gdzie wcześniej Wojciech, przez lata „parkował” swoje kolejne jednoślady idące do pracy. Natomiast jej nazwa „Przeciępnij się na koło” to autorski pomysł kolekcjonera, którym zachęca każdego do rezygnacji z poruszania się pojazdami silnikowymi na korzyść rowerów, zdrowszych dla ludzi i środowiska.

Warto też nadmienić, iż 100-letni katowicki „Ebeco” wcale nie jest najstarszym rowerem w jego zbiorze, gdyż posiada on około 110-letni rower niemieckiej produkcji.

Rowerowa kolekcja nie ogranicza się jedynie do samych pojazdów – wszak rozszerzona jest jeszcze o całą masę powiązanej z nią literatury, fotografii oraz mnogość różnych zabytkowych gadżetów, od dzwonek, po torby na narzędzia. Ze swoimi eksponatami pan Wojciech niekiedy wychodzi w plener. Przykładem była prezentacja kilku rowerów w katowickim Parku Kościuszki podczas sierpniowego, ubiegłorocznego XVI Biegu do Słońca o Puchar Prezes Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Bieg ów – co przypomnieć warto

– odbywał się podczas trwających właśnie w stolicy Francji zmaganiach olimpijskich, i upamiętniał 100. rocznicę zdobycia przez Polaków pierwszych medali olimpijskich na Nowożytnych Igrzyskach właśnie w Paryżu.

Zamiłowanie do zabytków i zapał do „kopania” w historii poprowadziły pana Wojciecha do kolejnych pasji i tworzenia innych kolekcji.

Około roku 1967, będąc jeszcze studentem, Wojciech Mszyca oczarowany został... motorowerem marki „Adler”. Jak wspomina – „zajechał” tę maszynę na drogach w swoich rodzinnych Żarkach. Potem zainteresowany historią owej marki, dotarł do informacji, że pod jej szyldem powstawały również maszyny do pisania, a te bardzo mu się spodobały.

Dziś w swojej drugiej kolekcji redaktor Mszyca posiada około 130 maszyn do pisania, z których część



Wojciech Mszyca i legendarny Ebeco na Stadionie Śląskim. Tysiące miłośników kolarstwa pamiętają, że ongiś było to miejsce mety etapowej Wyścigów Pokoju

Opiekuna Zabytków, to do dziś polową serca pozostaje w rodzinnych Żarkach. Tam również jest osobą znaną i wielce szanowaną za swe historyczne pasje i związaną z nimi działalność na rzecz ochrony zabytków. W efekcie, na koniec 2023 roku, redaktor Wojciech Mszyca otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Miasta i Gminy Żarki, jako docenienie szcze-

strzeni, gdyż opakowania po zabytkowych kremach chowam od najmniejszego do największego jeden w drugim, tym sposobem oszczędzając miejsce i mieszcząc je w trzech dużych torbach – mówi pan Wojciech.

Na koniec pewna ciekawostka. Jak wiadomo, udając się na jazdę rowerem trzeba zadbać o okrycie głowy, by w chłodniejsze dni wiatr nas nie przewiał, a w te upalne, by chroniło nas przed mocą promieni słonecznych. Nasz zapalony rowerzysta najczęściej widywany jest w niebieskiej czapce z daszkiem z napisem „Nivea”. A to również ciekawa historia.

Będąc w muzeum „Nivei” w Hamburgu, pan Wojciech wyraził swoje wielkie zainteresowanie dostrzeżonym tam nakryciem głowy. Usiłował się dowiedzieć, czy istnieje możliwość przejęcia go do własnej kolekcji. Było to jednak bezskuteczne, gdyż osoba odpowiedzialna za zarządzanie eksponatami była akurat nieobecna.

– **Jakaż wielka była to dla mnie niespodzianka, gdy po miesiącu od powrotu z tejże wycieczki, otrzymałem z Hamburga ową czapkę z daszkiem** – wspomina z uśmiechem pan Wojtek.

W „Przewodniku znanego kolekcjonera wg Franciszka Starowieyskiego” znajdujemy takie oto słowa owego znakomitego malarza i scenografa: „Zbieractwo to jedyna z dziedzin, w której za każdym rogiem czeka przygoda. (...) Kto nie jest uwrażliwiony na przygodę, nie powinien zajmować się kolekcjonerstwem.” Redaktorowi Wojciechowi Mszyce – niestrudzonemu łowcy kolekcjonerskich przygód – życzymy takich jeszcze wielu.



Detale stuletniego roweru



będzie można zobaczyć na wystawie w Katowicach w maju tego roku.

Wojciech Mszyca pomimo, że większość życia spędził w naszym mieście, w którym nawet w 2022 roku otrzymał od prezydenta miasta tytuł oraz legitymację – Społecznego

gólnych zasług w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego tejże miejscowości.

Bohater niniejszego niniejszego artykułu znany jest z jeszcze jednej – prawdopodobnie największej na świecie – kolejnej, wiele nietypowej kolekcji. W swoich szerokich zainteresowaniach, nasz pasjonat historii natrafił na poszlakę, po której zbadaniu, okazało się, iż to właśnie u nas, w Katowicach, powstała pierwsza polska fabryka – najsłynniejszego kremu na świecie – „Nivea”, stworzonego przez Oscara Tropolowitza z Gliwic rodem. W 1925 – czyli roku otwarcia katowickiej fabryki – ten popularny kosmetyk zmienił swoją szatę graficzną z żółtej, na tę obecnie znaną: niebiesko-białą.

– **Całe szczęście, że akurat ta kolekcja nie zajmuje wiele prze-**

MIKOŁAJ WYRZYKOWSKI



Ekspozycja w witrynie wystawowej

KRZESEŁKA I WIATA

Mieszkańcy Osiedla Ligota otrzymali – niejako w upominku gwiazdkowym – krzeselka spoczynkowe we wszystkich budynkach bez dźwigów, pomiędzy 2 a 3 piętrem. Szczególnie zadowoleni z tego są seniorzy. Ponadto ustawiona została nowa wiata śmietnikowa obok budynku przy ul. Zielonogórskiej 21. Zdjęcia prezentują te nowości.



Jedno z krzeselek



Wiata przy ulicy Zielonogórskiej

Nowe drogi w sześciu rejonach miasta

Dobre wiadomości: 10 stycznia 2025 roku oddane do użytku zostało w Katowicach przedłużenie ul. Mickiewicza do ul. Grundmanna. Z końcem ubiegłego roku została udostępniona do budowy część ul. Dobrowolskiego, łącząca Strefę Kultury z ul. Katowicką w Bogucicach. Powstały też: połączenie ul. Porcelanowej z ul. Gospodarczą, a także układy drogowe na osiedlu Tysiąclecia, w rejonie ul. Wilczewskiego i przy ul. Korczaka na Burowcu. Z efektów tych inwestycji korzystają już mieszkający nieopodal członkowie osiedli KSM.

Jak poinformowały władze łączna wartość wszystkich tych zadań wynosi 158 mln zł. W kwocie tej znajdują się 42 mln zł z budżetu miasta, a pozostałe pieniądze są efektem dofinansowań pozyskanych przez miasto.

Ukończone przedłużenie ul. Mickiewicza – o długości 153 m stanowi ważną alternatywę dla ul. Dąbrówki i ul. Opolskiej, którymi kierowcy dostają się do ul. Grundmanna, a następnie do Drogowej Trasy Średnicowej. Od końca minionego roku kierowcy, piesi i rowerzyści korzystają z nowego układu drogowego prowadzącego pomiędzy ul. Nadgórników i ul. Katowicką, gdzie powstało rondo. Miasto zdecydowało o budowie 1,03 km drogi w Strefie Kultury, która jest przedłużeniem ul. Dobrowolskiego, a więc ułatwia mieszkańcom Bogucic dostanie się na al. Rożdżeńskiego, co odciąża między innymi al. Korfańtego i rondo im. Gen. Ziętka. W układzie drogowym znalazł się także dodatkowy odcinek ul. Mieroszewskiego od skrzyżowania z ul. Bończyka do nowej ul. Dobrowolskiego i dalej do ul. Ordona.

Od połowy listopada kierowcy, piesi i rowerzyści korzystają z nowego 741-metrowego łącznika, jaki powstał w rejonie Nowego Nikiszowca. Ulica z wydzielonym chodnikiem i drogą rowerową powstała pomiędzy ul. Porcelanową i ul. Gospodarczą, tworząc alternatywną możliwość dojazdu. Tym samym odciąża rondo przy ul. Trzech Stawów, gdzie w godzinach szczytu występuje duży ruch. Mieszkańcy korzystają też już z układu drogowego w rejonie ul. Wilczewskiego i ul. Kalinowej, który tworzy nowe połączenie z ul. Armii Krajowej i ul. Bażantów. Nowa droga, o długości 143 metrów znacznie więc ułatwia i przyspiesza codzienne poruszanie się.

Przypomnieć trzeba, że w Szopienicach-Burowcu, w pobliżu ul. Korczaka i wieży wodnej, miasto wybudowało układ drogowy dla obsługi nowego osiedla mieszkaniowego. Udostępniony do użytku został on już w lipcu ubiegłego roku, a długość nowej drogi to niemal pół kilometra.

NAGRODA DLA ŚLĄSKIEGO CENTRUM WOLNOŚCI I SOLIDARNOŚCI

Śląskie Centrum Wolności i Solidarności, jako jedyna instytucja z województwa śląskiego, zostało nagrodzone w konkursie „Najlepszy Produkt Turystyczny – Certyfikat POT 2024”. Wyniki zostały ogłoszone podczas uroczystej gali w Warszawie. Nagrodę dla ŚCWIS odebrał jego dyrektor Robert Ciupa. ŚCWIS jest instytucją kultury, której zadaniem jest kultywowanie pamięci o tragicznych wydarzeniach, jakie podczas stanu wojennego działy się 16 grudnia 1981 roku w katowickiej Kopalni Węgla Kamiennego „Wujek”. Misja i kreatywność Śląskiego Centrum Wolności i Solidarności zostały wysoko ocenione, zwłaszcza za poruszającą do głębi

eksponującą dokumentującą strajk górników, pacyfikację kopalni przez siły mundurowe, śmierć dziewięciu górników od kul ZOMO-wskich oraz opór Polaków wobec systemu komunistycznego w latach 80. XX wieku.

W minionym roku Polska Organizacja Turystyczna już po raz XXI organizowała konkurs na najbardziej atrakcyjne i innowacyjne propozycje turystyczne w Polsce. Najlepszych uhonorowała certyfikatem, będącym dowodem uznania dla miejsc i inicjatyw, które nie tylko promują polską turystykę, ale także zachwycają odwiedzających i budują wizerunek naszego kraju, jako niezwykłego kierunku podróży.

Otrzymaliśmy od naszej Czytelniczki (nazwisko i imię do wiadomości redakcji) list i fotografię. Ponieważ poruszana kwestia wcale nie jest błahą, a bardzo żywotną (zwłaszcza teraz, w zimie), przeto publikujemy fragment tej korespondencji.

– Jestem od wielu lat mieszkanką osiedla Centrum-I, z rejonu ul. Ordona. Piszę do „Wspólnych Spraw” z prośbą o poruszenie w naszym miesięczniku kwestii wyrzucania na trawniki (teraz przykryte śniegiem) starego pieczywa i resztek jedzenia. Jest to tylko bardzo niemądre, nieestetyczne i niewłaściwe, bo wcale nie służy dobrze ptakom, ponieważ pieczywo jest dla nich szkodliwe.

Nadto jest to czynność także nielegalna, o czym stanowi art. 145 Kodeksu Wykroczeń stwierdzający: „Kto zanieczyści lub zaśmieca ob-

CHŁEB NA TRAWNIKACH PRZYSYPANYCH ŚNIEGIEM

szar kolejowy lub miejsca dostępne dla publiczności, a w szczególności drogę, ulicę, plac, ogród, trawnik

lub zieleniec, podlega karze grzywny nie niższej niż 500 złotych”.

Zdaniem ornitologów i weterynarzy ptaki żyjące w miastach



Pieczywo na zaśmieconym trawniku i gołębie. Zdjęcie zostało zrobione w rejonie ul. Ordona

samodzielnie znajdują duże ilości naturalnego pokarmu. Nie ma więc potrzeby dokarmiania ich odpadkami żywnościami. Tymczasem trawniki (nie tylko w naszym osiedlu) są regularnie zaśmiecanie resztkami jedzenia. Karmiące się nimi ptaki – zwłaszcza gołębie – pozostawiają na trawnikach swoje odchody, pióra, czasem zostają także ich truchła. A wtedy jest to siedlisko substancji niebezpiecznych dla zdrowia człowieka, pełne pasożytów.

Wspomnieć też trzeba o psach, które również niekiedy chwytają się odpadków z trawnika i nierzadko przez to chorują (biegunki, wymioty). Dodać jeszcze trzeba, że na rzuconą na trawniki żywność czyhają też gryzonie – szczury. Jak podają specjaliści od deratyzacji – w polskich miastach na jednego mieszkańca przypada 3 takie gryzonie.



BARAN (21.03 – 19.04) Planetarny władca Baranów, Mars, porusza się ruchem wstecznym przez znak Raka. Wspierać go będą Saturn i Wenus. Sprzyja ci także Pluton w Wodniku oraz Jowisz w Bliźniętach. W tym miesiącu towarzyszyć ci będzie zmienne szczęście. Wielkie plany i ambicje lepiej niech poczekają do końca lutego, kiedy to Mars przejdzie w ruch prosty. Teraz zapewne okoliczności skłonią cię, byś zajął się sprawami z przeszłości, jakimiś dawnymi zobowiązaniami, może związanymi z domem i rodziną, być może trzeba też będzie skupić się na zdrowiu. A może zechcesz zbadać losy swoich przodków, zainteresujesz się historią w ogóle, a szczególnie historią swojej rodziny? Najbardziej intensywne dni to 22-27 stycznia. Możesz wtedy wiele zdziałać, ale nie pozwól się rozpraszać i zawsze kończ to, co zacząłeś.



BYK (20.04 – 22.05) Do pierwszych dni lutego z powodu Wenus w Rybach nie będziesz zbyt przebojowy. Codziennosc może cię męczyć i nudzić, potrzeba ci teraz raczej oderwania od zwykłych obowiązków, czegoś, co będzie pokarmem dla twojej wyobraźni, marzeń i fantazji. Potrzebujesz obecności bliskich osób, a zwłaszcza tych, które cię inspirują i rozumieją twoją artystyczną duszę. Ale 19-21 stycznia czeka cię zimny prysznic. Zdudzenia prysną, zderzysz się z twardą rzeczywistością, ale jeśli wyciągniesz wnioski, to tylko wyjdzie ci na dobre. Uważaj wówczas na zdrowie! 25-27 stycznia harmonijne oddziaływanie między Marsem i Wenus niesie powodzenie w miłości i wszelkich sprawach międzyludzkich. Udadzą się randki, spotkania, imprezy towarzyskie. W lutym weźmiesz się w garść i zaprowadzisz porządek w sprawach, które wymknęły ci się spod kontroli.



BLIŹNIĘTA (23.05 – 21.06) Planeta szczęścia, Jowisz, znajduje się w twoim znaku i porusza się ruchem wstecznym. Przyniesie ci optymizm, pewność siebie i wiarę w swoje możliwości, dobre samopoczucie, werwę i energię. Jest nieczym różowe okulary, przez które patrzysz na świat. Jednak do 5 lutego radzę ci wstrzymać się z ważnymi decyzjami i zaczynaniem nowych projektów, ponieważ możesz przecenić swoje szanse i źle ocenić ogólną sytuację. Na przełomie stycznia i lutego los zesła ci łut szczęścia, dobrą okazję, nowe szanse i możliwości. Nie rezygnuj z nich, przytrzymaj je i przyjrzyj im się nieco krytyczniej po 5 lutego. Jeśli wtedy rozsądek powie „tak” - działaj, korzystaj z prezentów od dobrego losu. Masz fantastyczny czas na podróże, nawet te bardzo dalekie. Zwłaszcza w lutym Merkury i Jowisz oraz Słońce wypchną cię w świat. Baw się dobrze!



RAK (22.06 – 22.07) Wojowniczy Mars z Lwa wycofał się do Raka i wędruje przez III dekadę twojego znaku. Sprzyjają ci Wenus, Saturn, Uran i Neptun. Masz dobry czas na podróże, sport, budowanie kondycji fizycznej, a także wszelkie działania biznesowe, zmiany

w domu, remonty itd. Musisz mieć tylko dobrze wytyczony kierunek i nie rozpraszać się, o co będzie łatwo, bo wiele różnych pobocznych wątków będzie cię interesować, a także ludzie będą cię zajmować swoimi sprawami i zajmować twój czas. W cenie więc będzie asertywność, bez niej bowiem inni mogą wykorzystać twoją cenną energię dla własnych celów. 25-27 stycznia czeka cię powodzenie w sprawach sercowych i rodzinnych. Jeśli wyjdiesz z inicjatywą czy propozycją, to trafisz na podatny grunt, zatem nie obawiaj się, śmiało do przodu!



LEW (23.07 – 23.08) Władca Lwów, Słońce, wędrować będzie przez znak Wodnika, gdzie połączy się z Plutonom i Merkurym, a także oddziaływać będzie z Jowiszem i Uranem. Twój znak opuści Mars. Ten miesiąc przyniesie ci nowe, ciekawe pomysły i doświadczenia, różne atrakcje, które pozwolą ci oderwać się od codziennej rutyny, „przewietrzyć” głowę, zainspirują cię i zburzą monotonię zwykłych dni. Bardzo prawdopodobny jest wyjazd, być może w nowe, nieznanne ci miejsce. Będziesz otwarty na nowe prądy, mody, idee... Zwłaszcza na przełomie stycznia i lutego poczujesz wiatr w żaglach i coś w twoim życiu zmieni się na lepsze. Wcześniej, 20-22 stycznia napotkasz przeszkodę, której pokonanie będzie próbą dla twojego charakteru, wzmocni cię wewnętrznie. Około 12 lutego wobec niespodzianek, nagłych zmian, zamieszania, trzymaj się obranego kursu.



PANNA (24.08 – 22.09) Im bliżej lutego, tym twój nastrój będzie lepszy. W lutym zaś Merkury i Słońce w znaku Wodnika pomogą ci oderwać się od rutynowych obowiązków i uzyskać dystans do problemów. Pojawią się okazje do podróży, inspirujących spotkań, uczestniczenia w ciekawych imprezach, wydarzeniach, przedsięwzięciach (zwłaszcza około 4 lutego). Bardzo możliwe, że ktoś zarazi cię swoją pasją, pokaże ci kawałek innego, nieznanego ci świata. Kilka dni wcześniej, ok 29 stycznia możesz jednak zderzyć się z jakąś przeszkodą albo zmierzyć z kimś, przy kim trzeba pamiętać o asertywności i pilnować własnych interesów. Nie daj się zapędzić w kózki róg! Od 29 stycznia do 2 lutego nie rób także poważnych interesów, nie podejmuj strategicznych decyzji, bo za sprawą Neptuna łatwo będzie o pomyłkę, złą ocenę sytuacji.



WAGA (23.09 – 22.10) Większość planet sprzyja Wągom, wśród waszych sojuszników prym wiodzie Słońce, Jowisz i Pluton. Wasza władczyni, Wenus, wędruje przez znak życzliwych wam Ryb, by w lutym przejść

do Barana. Do 4 lutego zajmuj się sobą (zdrowie, nastrój, wygląd, twoje wewnętrzne problemy, rozwój osobisty), bliskimi osobami, twórczością (jeśli taką uprawiasz). Twoje najlepsze dni w styczniu to 19-20 i 27-30. W lutym działaj aktywnie w świecie zewnętrznym, załatwaj sprawy, uprawiaj sport, podróżuj, zajmuj się biznesem itd. Wenus obdarzy cię wówczas takimi cechami jak odwaga, przebojowość, pewność siebie, siła przebicia i siła perswazji (szczególnie około 8 i 11 lutego.). W styczniu w relacjach z ukochanym będziesz empatyczna i wyrozumiała, za to w lutym łatwiej przeforsujesz

Merkury. Poruszający się ruchem wstecznym Mars znajduje się w opozycji do waszego znaku. I właśnie ten Mars wygląda niczym wyzwaniec: każe wam obejrzeć się do tyłu, nadrobić pewne zaległości związane z rodziną, domem, sprawami mieszkaniowymi, może także spadkowymi. Będziecie w rozroku między przeszłością, a przyszłością. Aby móc iść do przodu, rozwijać się, cieszyć bezpieczną przyszłością, trzeba będzie najpierw rozliczyć się z przeszłością. Weekend 17-20 stycznia, a także przełom stycznia i lutego to ważne dni dla waszych relacji z przyjaciółmi i rodziną. Poczujesz, jak ważni są dla

HOROSKOP OD 20 STYCZNIA DO 20 LUTEGO 2025



swoje zdanie i będziesz miała na partnera większy wpływ.



SKORPION (23.10 – 21.11) Cofający się Mars w Raku i Pluton na początku Wodnika oznaczają, że w codziennym życiu jechać będziesz na autopilocie, zdasz się na rutynę i przyzwyczajenia. Ale to tylko cisza przed burzą, bo nadchodzą duże zmiany, jednak, aby mogły się one dokonać, coś najpierw musisz przemeblować w swoim sercu i umyśle. Zmieni ci się priorytety, na pierwszym miejscu staną inne wartości. Około 20 oraz 29-31 stycznia szykuje ci się mała rewolucja w pracy, w relacjach z ludźmi, a może także w twoim światopoglądzie, twoich przekonaniach. Możliwe, że od tego dnia zaczniesz inaczej myśleć o swojej zawodowej ścieżce. Ktoś z twojego otoczenia może cię mocno zaskoczyć. Nagle ujrzyć go (ją) w całkiem innym świetle. To będą bardzo ciekawe dni! Większą troską powinienes natomiast otoczyć swoje zdrowie – zwłaszcza 29 stycznia i 12 lutego.



STRZELEC (22.11 – 21.12) W tym miesiącu twoimi sojusznikami na niebie będą Słońce, Merkury, Wenus i Pluton. Na swojego patrona, Jowisza, możesz liczyć od początku lutego. Powodzenie czeka cię raczej w drobnych codziennych sprawach, z realizacją tych bardziej ambitnych planów lepiej poczekać do 6 lutego. Aktywny znak Wodnika zachęca do wszelkich innowacji i zmian w domu i w pracy, dzięki którym będzie ci łatwiej spełniać codzienne obowiązki. Może np. dokupisz potrzebne sprzęty, urządzenia, jakieś nowoczesne gadzety, które usprawnią ci życie? Bardzo możliwe, że zostaniesz obdarowany prezentami lub trafią ci się fantastyczne okazje (zwłaszcza na przełomie stycznia i lutego). 4-5 lutego wymarzony czas na podróże, nowe znajomości, dobre zmiany. Weekend 8-9 lutego to czas romansów i miłosnych przygód.



KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01) Słońce opuściło wasz znak, ale w Koziorożcu do końca stycznia przebywać będzie

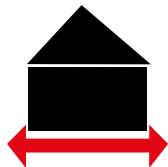
ciebie twoi bliscy, nawet jeśli ostatnio wasze kontakty osłabły. Miłość pokona różnice, konflikty, zwycięży to, co łączy, a nie dzieli.



WODNIK (20.01 – 18.02) Przed tobą jeden z najszcześniejszych miesięcy tego roku. Twoją drogę oświetlać będzie Słońce, wesprze je także dobroczynny Jowisz. W twoim znaku rozgościł się potężny Pluton, który będzie wielkim wyzwaniem dla tych z was, które przyszyły na świat w dniach 19-22 stycznia. U was szykują się wielkie zmiany, a kto wie, może już właśnie nadeszły? Wszystkie Wodniki czeka twórczy, aktywny miesiąc, w którym możecie zrobić krok do przodu na drodze waszych celów i pragnień. Bliscy przekonają się, że w waszym przypadku noworoczne postanowienia to nie czcze obietnice i mrzonki, tylko konkretny plan, który właśnie realizujecie. 19-21 stycznia oraz 30 stycznia – 2 lutego to wasze najszcześniejsze dni, z tym, że pierwsza data oznaczać też będzie duży wysiłek i zmaganie z przeszkodami.

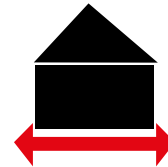


RYBY (19.02 – 20.03) Do 5 lutego pozostawać będziesz pod opiekuńczymi skrzydłami Wenus, w twoim znaku przebywają także Saturn i twój władca, Neptun. To dla ciebie, Rybo, czas odpoczynku, różnych przyjemności, zabaw i rozrywek, a także miłości i przyjaźni. Wymarzony czas na zimowe wakacje w dobrym towarzystwie. A także by zadbać o siebie, o urodę i zdrowie, poddać się zabiegom prozdrowotnym, poszaleć na wyprzedażach i odświeżyć swoją garderobę. Wiele z Was wykorzysta czas karnawału na ślub, uroczyste zaręczyny i inne podniosłe uroczystości. 18-21 stycznia ważne decyzje, ulga w kłopotach, poprawa zdrowia (zauważ to zwłaszcza Ryby urodzone około 7 marca). Weekend 25-27 stycznia przyniesie flirty, romanse, dobrą zabawę. Z kolei dni 31 stycznia – 2 lutego miną pod znakiem miłości, sztuki, niecodziennych przeżyć i dziwnych doświadczeń.



MIESZKANIOWE BIURO POŚREDNICTWA

(LICENCJONOWANY POŚREDNIK)



Nr licencji Prezesa Zarządu KSM 1263; Nr licencji Kierownika MBP 1271

40-168 KATOWICE, ul. Klonowa 35 c
(w siedzibie dyrekcji KSM)
☎ 20-84-739 oraz 20-84-740, fax 20-84-805
e-mail: obrotmieszkaniowy@ksm.katowice.pl

Czynne w dni powszednie:
poniedziałki, środy i czwartki od 8⁰⁰ do 16⁰⁰,
wtorki od 8⁰⁰ do 18⁰⁰, piątki od 8⁰⁰ do 14⁰⁰
www.ksm.katowice.pl

DLA OSÓB ZAINTERESOWANYCH USŁUGAMI W ZAKRESIE OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

INFORMACJA – OFERTA

SZANOWNI PAŃSTWO,

Serdecznie zapraszamy do korzystania z usług świadczonych przez spółdzielcze – Mieszkaniowe Biuro Pośrednictwa. Uprzejmie informujemy, że zajmujemy się sprzedażą oraz wynajmem różnego rodzaju nieruchomości (mieszkania, domki, działki, sklepy, lokale handlowe, obiekty komercyjne, powierzchnie biurowe, magazyny, działki gruntowe itp.), w szczególności:

- ☞ pośredniczymy i działamy w imieniu i na rzecz naszych klientów – zainteresowanych nabyciem lub zbyciem lokali mieszkalnych, użytkowych, nieruchomości gruntowych itp.;
- ☞ posiadamy interesujące oferty z własnych inwestycji Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w zakresie lokali mieszkalnych, nowych domków jednorodzinnych (w atrakcyjnych dzielnicach Katowic) – możliwość negocjowania ceny, warunków zapłaty, decydowania o rodzaju ich wykończenia i wyposażenia;
- ☞ oferujemy do nabycia lokale spółdzielcze (z wtórnego obrotu i z „odzysku”) w ramach przetargów na ustanowienie odrębnej własności tychże lokali;

- ☞ zajmujemy się wynajmowaniem lokali użytkowych na prowadzenie działalności usługowej, handlowej, biurowej itp., wdzierżawianiem terenów na cele usługowe, i inne;
- ☞ przeprowadzamy procedury zakładania ksiąg wieczystych dla właścicieli domów i mieszkań, a także posiadaczy spółdzielczych praw do lokali;
- ☞ pomagamy w regulowaniu stanów prawnych nieruchomości oraz w uzyskaniu stosownych dokumentów i pozwoleń koniecznych do obrotu nieruchomościami; współpracujemy z geodetami, architektami, kancelariami notarialnymi;
- ☞ pomagamy w uzyskaniu korzystnych ofert dla kredytów bankowych, zwłaszcza hipotecznych;
- ☞ realizujemy usługi w zakresie rzeczoznawstwa majątkowego;
- ☞ oferujemy kompleksową profesjonalną obsługę pośrednictwa w kupnie, sprzedaży i wynajmie lokali z zasobów Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz innych, w tym na zlecenie osób fizycznych.

MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY OD OSÓB FIZYCZNYCH

- | | | | |
|---------------------|----------------------|--------|-------------|
| 1. UL. MYSŁOWICKA | 25,80 m ² | 1 pok. | III piętro |
| 2. UL. WOJCIECHA | 42,78 m ² | 2 pok. | VIII piętro |
| 3. UL. GRAŻYŃSKIEGO | 49,55 m ² | 2 pok. | V piętro |
| 4. UL. ROŻANOWICZA | 70,97 m ² | 3 pok. | I piętro |

DZIAŁKI I DOMY DO SPRZEDAŻY OD OSÓB FIZYCZNYCH

MYSŁOWICE, UL. STOIŃSKIEGO, 1162 m²

GARAŻE DO WYNAJĘCIA OD KSM

UL. BYTKOWSKA 55 16,00 m² wielopiętrowy

LOKALE UŻYTKOWE DO WYNAJĘCIA LUB SPRZEDAŻY

W swoich zasobach Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa SM posiada atrakcyjne lokale użytkowe. Z aktualną ofertą można zapoznać się w Dziale Gospodarki Mieniem Spółdzielni w Dyrekcji KSM oraz w poszczególnych administracjach osiedli.

DLACZEGO WARTO SKORZYSTAĆ Z NASZYCH USŁUG?

Usługi realizujemy kompleksowo, szybko i sprawnie, licząc od momentu ich przejścia, aż do wydania lokalu lub nieruchomości – nowemu właścicielowi. Sprzedaż nieruchomości z udziałem naszego Biura gwarantuje bezpieczną transakcję. Ceny usług są przystępne.

**W RELACJACH: KLIENT – POŚREDNIK ZAPEWNIAMY ZACHOWANIE TAJEMNICY HANDLOWEJ,
RZETELNOŚĆ I SKUTECZNOŚĆ DZIAŁANIA.**

ZAPRASZAMY DO NASZEGO BIURA!

KIEROWNICTWO MIESZKANIOWEGO BIURA POŚREDNICTWA

Ogromny sukces na europejską, a nawet światową skalę – tak ocenić można i trzeba to, czego byliśmy w roku 2024 świadkami w Katowicach. Chodzi o całoroczne posiadanie i prezentowanie tytułu **Europejskiego Miasta Nauki Katowice 2024, którego osią przewodnią było 50 tematycznych tygodni nauki, adresowanych do społeczeństwa** – dzieci, młodzieży, studentów, nauczycieli, naukowców oraz seniorów. To prestiżowe wyróżnienie przyznane zostało Katowicom jako pierwszemu w historii miastu z Europy Środkowo-Wschodniej, przez organizację EuroScience we współpracy z Komisją Europejską. **Katowice w ten sposób dołączyły do elitarnego grona poprzedników, takich jak: Lejda, Triest, Tuluza, Manchester, Kopenhaga, Dublin, Turyn, Barcelona, Monachium i Sztokholm.**

O przebiegu i dorobku RMNK 2024 na bieżąco informowały codzienne media. My – członkowie Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej – byliśmy pilnymi obserwatorami tego wielkiego wydarzenia, wszak działo się ono po sąsiedzku z naszymi osiedlami mieszkaniowymi. Lecz nie tylko, bo wiem na pewne wydarzenia wybrali się grupowo stali bywalcy naszych spółdzielczych klubów i uczestniczyły w nich także indywidualne osoby, zainteresowane prezentacjami naukowymi.

Relacje i sprawozdania z tematycznych tygodni i wielu innych poczyniły są arcyobszerne. Chyląc czoła przed wielkością całorocznego wydarzenia, chociaż sygnałnie odnotowujemy na łamach „Wspólnych Spraw” to, co się działo, a co na trwałe przeszło do historii.

KONSORCJUM AKADEMICKIE

Dla organizacji przedsięwzięcia Katowice Miasto Nauki 2024 utworzone zostało Konsorcjum Akademickie, którego członkami były wyższe uczelnie: Akademia Muzyczna im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach, Akademia Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach, Politechnika Śląska, Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Uniwersytet Śląski w Katowicach jako Lider Konsorcjum oraz Miasto Katowice – Strategiczny Partner Konsorcjum.

ŚCIEŻKI TEMATYCZNE

EMNK 2024 posiadało sześć ścieżek tematycznych dotyczących szczególnie istotnych współcześnie zagadnień, warunkujących przyszłość ludzkości. Były to:

■ **zdrowie i jakość życia** – czyli prowadzona na szeroką skalę edukacja dbania o zdrowie zarówno fizyczne, jak i psychiczne, obejmująca swoim zasięgiem także promocję zdrowego trybu życia,

KATOWICE BYŁY (I SĄ) MIASTEM NAUKI

odnowę obszarów przemysłowych, stwarzanie nowych miejsc zielonych oraz powstawanie atrakcyjnych możliwości pracy w regionie;

■ **klimat i środowisko** – były to działania związane z zapobieganiem powstawania dalszych, katastrofalnych w skutkach zmian klimatu, prowadzono prace badawcze skupione wokół wprowadzania m.in. gospodarki niskoemisyjnej oraz zielonej energetyki w celu poprawiania jakości powietrza i wody w skupiskach ludzkich;

■ **przemysł przyszłości** – zwracano uwagę na wygląd świata przyszłości: na powstawanie nowych, rewolucyjnych technologii, rozwój sztucznej inteligencji, możliwość postępu technologicznego bez tworzenia nierówności społecznych;

■ **innowacje społeczne** – przyglądano się kulturotwórczej sile nauki, a także poczynaniom w ramach tzw. *citizen science* (nauki obywatelskiej), podczas których mieszkańcy Katowic i regionu mieli szansę współpracowania z naukowcami i decydowania o planowanych zmianach,

■ **dziedzictwo przemysłowe i kulturowe** – obejmowało edukację w zakresie górniczego i przemysłowego dziedzictwa węglowego w regionie, zwracano uwagę na kulturę powstałą w pobliżu hut i kopalń, jednocześnie spoglądano w przyszłość, m.in. prognozując przyszłe zdarzenia;

■ **kreacja i krytyka** – pracowano nad umiętnością budowania cie-

kawej i trzymającej w napięciu narracji, rozwijaniem krytycznego myślenia oraz wprowadzaniem nowoczesnych sposobów nauczania.

TYGODNIE TEMATYCZNE

Było ich 50. Na szczupłych łamach nie sposób ich omówić. Ba, nawet zacytowanie ich tytułów przekracza nasze możliwości publikacyjne. Dlatego przytaczamy – według własnego

Miasta Nauki Katowice 2024 odbyły się:

- międzynarodowa konferencja EuroScience Open Forum (ESOF 2024) w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach (czerwiec);
- European Science in the City Festival – inicjatywa Komisji Europejskiej z szeregiem wydarzeń popularnonaukowych dotyczących europejskich misji badawczych (od czerwca do września);

uznania – tylko z nazwy te Tygodnie, jakie uznaliśmy za najciekawsze w gronie wszystkich pasjonujących.

Wybraliśmy zatem Tygodnie: NR 1 – Zimna: 01 - 07 stycznia, NR 2 – Skarbów: 8 - 14 stycznia, NR 4 – Żywności: 22 - 28 stycznia, NR 5 – Sztucznej Inteligencji: 29 stycznia - 4 luty, NR 7 – Miłości: 12 - 18 lutego, NR 8 – Humoru: 19 - 25 lutego, NR 10 – Kosmiczny: 4 - 10 marca, NR 12 – Miasta: 18 - 24 marca, NR 13 – Dźwięku: 2 - 7 kwietnia, NR 14 – Wirusów: 8 - 14 kwietnia, NR 15 – Nowych Technologii: 15 - 21 kwietnia, NR 16 – Tydzień Organów: 22 - 28 kwietnia, NR 25 – Tydzień Śląska: 24 - 30 czerwca, NR 28 – Mikroświata: 15 - 21 lipca, NR 30 – Tydzień Muzyki: 29 lipca - 04 sierpnia, NR 31 – Nudy: 05 - 11 sierpnia, NR 32 – Tydzień Kultur i Tradycji: 12 - 18 sierpnia, NR 33 – Tydzień Eko: 19 - 25 sierpnia, NR 36 – Katowic: 09 - 5 września, NR 37 – Szczęścia: 16 - 22 września, NR 40 – Informacji: 7 - 13 października, NR 42 – Przemysłu 4.0: 21 - 27 października, NR 43 – Tydzień Czarownic: 28 października - 03 listopada, NR 44 – Tydzień Gier: 4 - 10 listopada, NR 45 – Robotów: 11 - 17 listopada, NR 49 – Człowieka: 09 - 15 grudnia; NR 50 – Materiałów: 16 - 22 grudnia.

STRATEGICZNE WYDARZENIA

Dominujące w EMNK 2024 tygodnie tematyczne uzupełniane były takimi wydarzeniami, które same w sobie, gdyby były jedynie samodzielnym przypadkiem, też by stanowiły rewelację międzynarodową. Zatem podczas **Europejskiego**

- EU Talent Fair – europejska inicjatywa targów pracy dla naukowców i naukowczyń (czerwiec);
- europejskie finały European Union Contest for Young Scientists EUCYS (wrzesień);
- europejska inicjatywa dla młodych naukowców i naukowczyń TalentON (wrzesień);
- Międzyuczelniana Inauguracja Roku Akademickiego 2024/2025 (październik);
- 8. Śląski Festiwal Nauki Katowice (ŚFN KATOWICE), będący finałem Europejskiego Miasta Nauki 2024 (grudzień).

KORZYŚCI DLA MIASTA

Tytuł Europejskiego Miasta Nauki będący prestiżową marką na arenie międzynarodowej, stworzył Katowicom jako gospodarzowi unikatową możliwość przyciągnięcia do siebie naukowców, polityków, biznesmenów i przedstawicieli mediów z całego świata.

Tytuł EMNK 24 zaowocował stworzeniem możliwości większego zaangażowania mieszkańców i środowiska naukowego w szukanie sposobów na rozwiązanie problemów lokalnych, dał szansę pozyskania środków finansowych dla realizacji planów inwestycyjnych w zakresie regionalnej nauki, wzmocnił potencjał turystyczny miasta na skalę międzynarodową, umożliwił wyższemu uczelniom uzyskanie większego niż dotąd wpływu na wszystkie sfery życia oraz zwiększył ich rozpoznawalność w skali wręcz światowej.

Owoce EMNK 2024 są długofalowe i dalekosiężne.

SZYBKO MIJAJĄ – W SERCU POZOSTAJĄ

(Dokończenie ze str. 15)

Miasta Katowic i proboszcz parafii Oblatów. Był to wieczór pełen emocji podczas którego redaktor Hanna Grabowska-Macioszek prowadziła z artystami ciekawą rozmowę m.in. o tradycjach związanych ze świętami Bożego Narodzenia – przypomina pani Irena.

Wełnowiecki klub promieniował świątecznym nastrojem mając za emisariusza swój zespół „Józefinki”. Dał on koncert w Klubie Osiedlowym „Plus” Spółdzielni Mieszkaniowej „Załęska Hałda” w Katowicach, wzbudzając wiele wzruszeń, pozytywnych emocji i zapisując się wdzięcznie w pamięci seniorów. „Józefinki” odwiedziły też z kołędami, pastorałkami i świątecznymi piosenkami Hospicjum „Cordis” w Katowicach-Janowie. Takie śpiewające, z serca płynące gesty są niezwykle ważne dla przebywających tam osób.

APETYT NA ...MUZYKĘ

Muzyka zawsze jest obecna w programach naszych klubów i nigdy nie dawała odczucia przesytu. Po prostu, lubimy jej słuchać i słuchać. Mimo więc licznych chwil spędzonych w grudniu przy wtórce kołęd, nasi klubowicze chętnie uczestniczyli jeszcze w kolejnych wydarzeniach muzycznych.

„Centrum” podążyło do kina „Kosmos” na retransmisję wspólnego świątecznego koncertu pt.: „Srebrno-złoty Koncert Gwiazdkowy” z Pałacu Zimowego w Maastricht. Tradycyjnie już w okresie bożonarodzeniowym wybitny holenderski skrzypek, kompozytor i dyrygent André Rieu ze swoją wspaniałą Orkiestrą Johanna Straussa wystąpił w swoim rodzinnym mieście z koncertem świątecznym dla miłośników muzyki z całego świata. – *Był to nowy show światowego króla estrady, który sprawił, że czas oczekiwania na Boże Narodzenie stał się jeszcze bardziej wyjątkowy. Dzięki temu wydarzeniu na blisko trzy godziny przenieśliśmy się do skąpanego w świątecznej atmosferze Zimowego Pałacu w Maastricht i przeżyliśmy najpiękniejsze*

muzyczno-gwiazdkowe chwile ze swoim ulubionym maestrem. W koncercie pojawiła się również uwielbiana przez publiczność Emma Kok, nastolatka o anielskim głosie. Efektowną zimową scenę Zimowego Pałacu w Maastricht ogrzewały nie tylko eleganckie walce w wykonaniu setki tańczących i tancerzy, ale również najpiękniejsze kołеды z całego świata oraz świąteczne hity w wyjątkowych aranżacjach. Tytuł swojego nowego bożonarodzeniowego koncertu André Rieu zaczerpnął ze słynnego walcu „Gold und Silber” („Złoto i srebro”) Ferenc Lehára. Olsniewający walc Lehára do dziś usłyszeć można na wielu wystawnych balach na całym świecie. Nic więc dziwnego, że ta jawiskowa kompozycja stała się inspiracją dla tegorocznego spektakularnego koncertu gwiazdkowego maestra André Rieu. Byliśmy zaurzeczni wspaniałymi utworami muzycznymi, a uczestnicząc w widowisku z sali kinowej bawiliśmy się na równi z widzami w Maastricht, przeżywając chwile uniesień, wzruszeń jak i humoru – zrelacjonowała z zachwytem pani Irena.

Trzynastkowicze dla odmiany uczestniczyli w koncercie gwiazdkowym w Zespole Szkół nr 1. To wydarzenie pełne świątecznej muzyki przyciągnęło wielu słuchaczy, a oprócz milej dla ucha i serca muzyki powód był jeszcze jeden i to niecodzienny. Koncert bowiem uświetniał obchody jubileuszu 65-lecia szkoły, w którym udział wzięli znakomici goście i artyści.

Giszowieckie CK w poszukiwaniu muzycznych uniesień wyruszyło na audycję organową do siedziby Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia. Uczestnicy tego wydarzenia mieli okazję przenieść się w świat muzyki wykonanej na tym niezwykłym instrumencie. Robert Hugo, wirtuoz sztuki organowej, powiedział – *„idea tej muzyki jest, żebyśmy spojrzeli w górę”* – nic więcej o przeżyciach słuchaczy nie można dodać. To najpiękniejszy podarunek, jaki daje nam muzyka.

Zebrała:

EWA ŻARKOWSKA

KRZYŻÓWKA NOWOROCZNA

1	2	3	4	5	6	7	8	9
				10				
11								
			12					
13	14	15						
			16					
					17	18	19	
20								
					21			
22								
				23				

PIONOWO:

2. podobny do zebry lecz z rodziny żyrafowatych,
3. powtarzająca się fraza w trakcie trwania utworu muzycznego,
4. np. hrabia lub książę,
5. przełożony w pracy, szef,
6. urząd powołany do ścigania przestępców,
7. frajda, radość,
8. kwestionariusz z pytaniami,
9. sytuacja gdy wpada się w kłopoty, ma się zmartwienie,
13. kaprysy, dasy,
14. koncert fotograficzny Kodak Company,
15. chwast zwany gorczycą polną,
18. państwo nad Morzem Białym i Morzem Czarnym,
19. głąb kapuściany, tępak.

POZIOMO:

1. urzędowy blankiet do wypełnienia,
10. była nią Pytia delficka,
11. grube rajstopy bez stóp,
12. autor „Quo Vadis”,
13. tatrzański szczyt w krzyżem,
16. ten krzew bywa wirginijski, pośredni, chiński...,
17. kolor będący kombinacją czerwieni i fioleto określany czasem ciemnym różem,
20. system z dominującą w rodzinie rolę kobiety - matki,
21. genialna powieść Jamesa Joyce’a,
22. długi, cienki makaron, podstawa dań tradycyjnej kuchni włoskiej,
23. jajko ze skorupką zabarwioną na jeden kolor.

Pośród osób zamieszkałych w zasobach KSM, które do 7 lutego 2025 roku dostarczą – przysłać do redakcji lub Sekretariatowi KSM prawidłowe rozwiązanie „KRZYŻÓWKI NOWOROCZNEJ”, rozlosowanych zostanie 5 nagród w postaci książek ufundowanych przez Wydawnictwo URSA. Przesyłając rozwiązania prosimy o podawanie (do wiadomości redakcji) nie tylko swego pełnego imienia i nazwiska, ale również pełnego adresu – to znaczy ulicy, numeru domu i numeru mieszkania. Można także korzystać z internetu – adres mailowy: wspolnesprawy@as.net.pl

NAGRODY ZA TRAFNE ROZWIĄZANIE „KRZYŻÓWKI POD CHOINKĘ” (NR 406)

Nagrody książkowe za prawidłowe rozwiązanie „KRZYŻÓWKI LISTOPADOWEJ” z nr 405 „Wspólnych Spraw”, drogą komisijnego losowania otrzymują: **Danuta Poważa – ul. Francuska, Michał Wojciechowski – ul. Uniwersytecka, Adam Lech Figurski – ul. 1-Maja, Urszula Kowolik ul. Modrzewiowa, Elżbieta Marek – al. Rodzińskiego.** Zdobywcom nagród gratulujemy i zapraszamy po odbiór książek do Sekretariatu w siedzibie Zarządu KSM (Katowice, ul. Klonowa 35c).

Hasła – pionowo: sekret, oczlik, inwestor, duchowny, kolor, zwrot, Węgielek, wierzeje, ewenement, etymolog, spirytus, Beneluks, biskopt, legion, piecyk, Jerzy, deser; **poziomo:** spowiednik, Oświęcim, krzewiciel, wodomierz, stoper, tekst, blues, podniecenie, Sybir, sklep, deresz, nożyce cen, strunowiec, podudzie, ryszntunek.

Jesteśmy w międzynarodowym sojuszu PPCA

KATOWICE BEZ WĘGLA

Powstanie miejski plan adaptacji do zmian klimatycznych

Wraz z nowym rokiem nastąpiło coś nowego w Katowicach, coś zaprzeczającego dwuwiekowej historii miasta węglowego. Katowice mianowicie na początku roku 2025 przystąpiły do międzynarodowej koalicji na rzecz odejścia od węgla. Wstąpiły do Powering Past Coal Alliance – sojuszu na rzecz przyspieszenia odejścia od produkcji energii z węgla. Zrzesza on ponad 180 krajów, samorządów i firm z całego świata.

Stosowny dokument dołączenia do PPCA podpisał prezydent Katowic Marcin Krupa. Przystępując do tej koalicji Katowice zobowiązały się do utworzenia miejskiego planu adaptacji do zmian klimatycznych. Poza tym samorząd podejmie starania, aby do 2030 roku zredukować emisję dwutlenku węgla o 40 proc. w stosunku do 2012 r., a także wspierać lokalny biznes w działaniach związanych z transformacją.

Katowice stały się szóstym członkiem PPCA z Polski. Wcześniej do tego sojuszu włączyły się: Koszalin, Wałbrzych, Wielkopolska, Wielkopolska Wschodnia oraz spółka ZE PAK. Ze znanych w skali światowej miejscowości do PPCA należą m.in. Nowy Jork i Sydney, zaś z wielkich państw Kanada i Wielka Brytania.

PPCA łączy m.in. do zaprzestania budowy nowych elektrowni węglowych oraz międzynarodowego finansowania przemysłu węglowego. Koalicja zabiega o dostosowanie polityki do założeń porozumienia paryskiego, którego celem jest ograniczenie globalnego wzrostu temperatury do maksymalnie półtora stopnia Celsjusza.

– Decyzja o wstąpieniu do PPCA powinna przyspieszyć proces zmian, które zachodzą już na Górnym Śląsku i w Katowicach – stwierdził prezydent M. Krupa. – Jesteśmy na drodze, z której nie ma odwrotu – ocenił. Doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że zmiany klimatyczne postępują, widzimy to na co dzień, doświadczamy tego. Tylko i wyłącznie dzięki wspólnym działaniom możemy się im przeciwstawić dla przyszłych pokoleń. **Czyste powietrze to ten element, na którym zależy nam najbardziej.**

Przystąpienie do PPCA jest swoistą kontynuacją działań z roku 2023, kiedy to z inicjatywy władz miasta Katowice, Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. oraz Katowickich Inwestycji S.A. powstał **Katowicki Klaster Energii**. Został on utworzony w celu zwiększenia poziomu samowystarczalności energetycznej Katowic poprzez umożliwienie dostępu do stabilnych i zeroemisyjnych źródeł energii, a tym samym do ograniczenia emisji zanieczyszczeń, a także osiągnięcia bezpieczeństwa energetycznego.

W 2025 roku przewidziano kilka działań zmierzających do tego, aby funkcjonowanie samorządu było bardziej ekologiczne. W budżecie zabezpieczono 3,5 mln zł na opracowanie dokumentacji projektowej i rozpoczęcie robót budowlanych dotyczących instalacji fotowoltaicznej i robót towarzyszących dla siedmiu mocno służących katowiczanom obiektów miejskich – w lokalizacjach: Urząd Miasta Katowice – ul. Młyńska 4, Katowicki Cmentarz Komunalny, Dom Kultury Bogucice-Zawodzie, Lodowisko Jantor II, Powiatowy Urząd Pracy, MOSiR Słowian oraz MOSiR Szopienice.

OGŁOSZENIA DROBNE

KOMPLEKSOWE remonty łazienek, kuchni, mieszkań. Bardzo wysoka jakość, dwudziestoletnia praktyka. Projektowanie, doradztwo, transport, 506-601-278.

EKSPRESOWE usuwanie awarii wodno-kanalizacyjnych 506-601-278.

NAPRAWY telewizorów LED, LCD, tel. 502-618-221, tel. 505-788-278 – gwarancja.

ANTENY, montaż, serwis, satelitarne dvb2, 504-017-611.

AWARYJNE naprawy elektryczne, wodno-kanalizacyjne, stolarskie, ślusarskie. Montaż sprzętu sanitarnego i AGD, tel. 602-746-130.

JUNKERS, Termet, Neckar, Vaillant – czyszczenie, konserwacja, naprawa, wymiana, tel. 733-336-959.

CAŁODOBOWO naprawa pieców gaowych, instalacji wodnych, gazowych, elektrycznych i c.o., tel. 601-477-527.

NAPRAWA, wymiana, czyszczenie piecyków gazowych Junkers, Neckar, Vaillant, Beretta, inne, 882-

444-992, całodobowo, www.piecyki.eu

NAPRAWA pralek, solidnie z gwarancją, 30 lat doświadczenia, 32/251-96-63, 502-551-093.

KOMPLEKSOWE remonty mieszkań, instalacje wod-kan-gaz-elektryczne, kafelkowanie, gładzie, malowanie, układanie paneli, montaż drzwi 791-964-415.

REMONTY domów, mieszkań, solidnie, 693-518-984.

EKSPRESOWE usuwanie awarii wodno-kanalizacyjnych, 693-518-984.

KAFELKOWANIE łazienek i kuchni, remonty, instalacje wodno-kanalizacyjne, elektryczne, gładzie gipsowe – bezpyłowo, malowanie, panele, wymiana drzwi, kabin, sedesów, umywalk, transport, tel. 512-646-314.

MALOWANIE, tapetowanie 505-859-475.

MALOWANIE, tapetowanie, panele 506-685-410.

REMONTY, malowanie, kafelkowanie, itp. 602-661-152,

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerek, solidnie, 606-274-056.

MYCIE okien, sprzątanie mieszkań 736-824-458.

PRANIE dywanów, tapicerek samochodowej, 736-824-458,

MALOWANIE, tapetowanie 736-824-458.

NAPRAWA kranów, spłuczek, niedrożnych odpływów, 736-824-458.

ELEKTRYK 799-066-346.

HYDRAULIK 799-066-346.

HYDRAULIKA tel. 783-367-264.

GAZOWE urządzenia-naprawa, montaż, konserwacja, tel. 783-367-264.

OKNA PCV, regulacja, naprawa, wymiana uszczelki 602-314-720.

SPRZEDAM mieszkanie 33 m² „kawalerkę”, umeblowane, lokalizacja „Brynów”, tel. 609-199-411.

KUPIĘ mieszkanie prywatne, za gotówkę, tel. 600-200-205.

Ogłoszenia do czasopisma „Wspólne Sprawy” przyjmuje wyłącznie Sekretariat Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: kancelaria@ksm.katowice.pl ☎ (32) 20 84 800

U NAS NAPRAWISZ SWÓJ KOMPUTER



SZYBKO I SOLIDNIE

KATOWICE-BOGUCICE KATOWICKA 9 TEL: 698 190 225

Iridium PC

ZŁOTA RĄCZKA

Wszystkiego rodzaju naprawy – hydrauliczne (w tym WC podtynkowe), c.o., elektryka, gazowe (w tym piecyki), ślusarstwo. Regulacja i naprawa okien. Wymiana rur i kanalizacji bez zbijania kafelek. Remonty łazienek od podstaw. Wykończenia wnętrz. Fachowe doradztwo. **Tanio i solidnie.**

Najlepszy fachowiec w mieście!

☎ 503-427-475

NAPRAWA OKIEN PCV

Wymiana okuć i uszczelki

Kompleksowe naprawy okien drewnianych

508-769-362

DRZWI do wszystkich typów ościeżnic

montaż 60 zł

Rolety, Żaluzje, Plisy, Moskitiery

Katowice Giszowice

ul. Mysłowska 26

☎ 661-263-435

ŚLUSARZ

Awaryjne otwieranie mieszkań i samochodów

Naprawa, wymiana, montaż zamków

Bez uszkodzeń drzwi

24h 7dni w tygodniu

600 600 235

KATOWICKIE CMENATARZE KOMUNALNE

ul. Murckowska 9, 40-266 Katowice

dyżur całodobowy tel. 32 255 21 32, 32 255 15 51, kom. 607 399 321

biuro czynne: poniedziałek-piątek 7-15

email: kck@kck.katowice.pl, str. internetowa: www.kck.katowice.pl

cmentarz w Katowicach-Ligocie, ul. Panewnicka 45, tel. 32 252 55 02

biuro czynne: poniedziałek-piątek 7-15, email: ligota@kzup.katowice.pl

cmentarze w Katowicach-Murckach, ul. Goetla i Kołodzieja, kom. 577 717 702

biuro przy ul. Goetla czynne: poniedziałek-piątek 7-13, email: goetla@kck.katowice.pl

Zakład oferuje kompleksowy zakres usług cmentarnych:

- pomoc w organizacji pogrzebów wraz z oprawą muzyczną i stypą
- całodobowy przewóz zmarłych (również w niedziele i święta)
- załatwianie spraw w: ZUS, KRUS, USC
- kremacja ciał
- duży wybór trumien i urn oraz palm, bukietów i zniczy
- opieka nad grobami – zlecenia przyjmowane są w biurze oraz przez Internet
- usługi grabarskie
- internetowa „wyszukiwarka grobów”.

Na terenie cmentarzy znajdują się: kaplice, prosekatorium, kwiaciarnia i sala, gdzie odbywają się stypy.

TERESA DARNOWSKA - ZAWODZIANKA ROKU

(Dokończenie ze str. 24)

Niestety po tych perypetiach chorobowych czytanie książek już nie jest moim priorytetem. Oczy już nie te, a i czasu brakuje. Za to częściej zaglądam do internetu, aby popatrzeć na stroiki. Lubię także rozwiązywać krzyżówki i sudoku.

- A ja dodam do tego wrodzony optymizm, którym Pani wręcz promieniuje.

DAWANIE SIEBIE - INNYM!

- Teraz - mówi z uśmiechem pani Teresa Darnowska - radość życia daje mi pomaganie ludziom. Mam wiele pomysłów na dekoracje, stroiki i ozdoby na różne okazje. Wykorzystuję je współpracując z Klubem „Trzynastka” i z „Mocnymi Ra-



Przykłady artystycznych stroików wykonanych przez Teresę Darnowską

zem”. Takie umiejętności przysparzają mi sporo radości, moje życie jest bardziej ubogacone. To szczególnie teraz ważne w osiągniętym już senioralnym wieku.

- Kiedyś bardzo czynnie pracowała Pani w Radzie Osiedla Zawodzie, a teraz?

- To już czas przeszły, dokonany. Byłam członkiem Komisji Społeczno-Kulturalnej oraz Komisji Kontroli Nadzoru Rady Osiedla Zawodzie. Owa Komisja Kontroli Nadzoru zajmuje się między innymi wiosennymi i jesiennymi przeglądami osiedla, w tym placów zabaw. Za tę działalność w samorządzie spółdzielczym zostałam uhonorowana przez KSM: Dyplomem Uznania w 2005 roku, Honorową Odznaką za Zasługi dla KSM w 2011 roku, Honorową Odznaką z Laurem za Zasługi dla KSM w 2016 roku.

Obecnie już tylko doraźnie uczestniczę w różnych zadaniach. W jaki sposób? Przede wszystkim robię ozdoby na wszelakie uroczystości, które odbywają się w Klubie „Trzynastka”. Dekoruję to miejsce najpiękniej jak tylko potrafię! Przykładem może być wystrój sali na spotkanie wigilijne jakie odbyło się 9 grudnia.

RODZINA TO NAJWIĘKSZY SKARB!

A pani Teresa ma ją sporą. Tylko niestety nie wszyscy w Polsce mieszkają. Pani Teresa ma 3 córki i 2 synów. Wszyscy założyli już

swoje rodziny, pracują i cieszą się życiem.

- Święta Bożego Narodzenia spędzę (przypominam, rozmawiamy w połowie grudnia 2024 r. - przyp. U.W.) - wraz z dziećmi z Anglii - w domu córki. Potem, w styczniu odpocznę na tygodniowych wczasach w Korbielowie. Turnus, na który się wybieram ma piękną nazwę: „Karnawał w Beskidach”.

ZARAŻLIWY OPTYMIZM

Gdy pytam panią Teresę o marzenia do spełnienia, odpowiada krótko: zdrowie, zdrowie i jeszcze raz zdrowie! Zaś potem dodaje:

- Obym go dużo miała i by mnie nie opuszczało! Przecież gdy jest zdrowie, to i optymizm także. Uważam - podkreśla - że: każdy powinien uczyć się optymizmu tak, jak obcego języka. Niestety niektórzy ludzie mają w tym duże zaległości. Narzekanie w niczym nie pomaga a uśmiech, owszem, TAK! Gdy składałmy sobie życzenia z seniorami, to brzmiały one tak: bądźmy jak żuki! Dlaczego? Ponieważ one potrafią się cieszyć z małych rzeczy! Tego właśnie w Nowym Roku wszystkim życzę!

- A ja życzę Pani samych dobrych dni w 2025 roku!

URSZULA WĘGRZYK



WSPÓLNE SPRAWY

Gazeta członków KSM. Redagowana i wydawana na zlecenie Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Redakcja - ul. Klonowa 35c, 40-168 Katowice, e-mail: wspolnesprawy@as.net.pl. Wydrukowana gazeta dostępna także w internecie w formie pdf na witrynach: www.ksm.katowice.pl/wspolne-sprawy/ oraz www.ursa.as.net.pl Red. Naczelny - Zbigniew P. Szandar. Wydawca: „URSA” spółka z o.o. Materiały kierowane do redakcji prosimy przysyłać pod powyższymi adresami lub składać w administracjach osiedli. W przypadku publikacji listów zastrzegamy sobie prawo ich skrótu. Ogłoszenia do czasopisma „Wspólne Sprawy” przyjmuje wyłącznie Sekretariat Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: kancelaria@ksm.katowice.pl tel. (32) 20 84 800. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Za termin publikowania oraz treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych Redakcja, Wydawnictwo i KSM nie odpowiadają. Druk: Centrum Usług Drukarskich, Ruda Śląska. Nakład: 19.120 egz.

Na łamach rubryki „Znani i nieznani” przedstawiamy po raz wtóry (pierwszy raz „Wspólne Sprawy” nr 4 (362), rok 2021) panią **Teresę Darnowską**, od 1987 roku mieszkankę osiedla Zawodzie Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Tym razem z okazji uhonorowania jej (w roku 2024) tytułem **Zawodzianina Roku 2023**. Dodać wszakże należy, że konkurs oceniający wpływ kandydatów na życie społeczne dzielnic Zawodzie i ich zaangażowanie oraz szczególne osiągnięcia zakończył się jednogłośnie wyrokiem Kapituły Konkursu wręczającej tym razem ów tytuł dwóm paniom – właśnie **Teresie Darnowskiej** oraz **Dorocie Górny**. Zatem przy formalnej nazwie tytułu: Zawodzianin Roku, mamy dwie Zawodzianki Roku.

– Jak Pani wspomina to wydarzenie ?

– To był piękny jesienny, wrześniowy dzień 2024 roku. W naszym kościele p.w. Przemienienia Pańskiego był odpust. Rano zostały ustawione stoiska z różnymi smakotkami. Po południu na placu obok Domu Kultury, przy ulicy Marcinkowskiego – odbywał się Festyn z okazji Dni Zawodzia. To tam Kapituła Konkursu wręczyła owo wyróżnienie, z którego jestem bardzo dumna, ex aequo mnie i pani Dorocie Górny.

– Aby uzyskać taki wspaniały tytuł trzeba było spełnić kilka kryteriów takich jak: wpływ na życie społeczne Zawodzia, promowanie pozytywnej postawy i zaangażowania, popularyzacja aktywnego i zdrowego trybu życia, uczynność, skromność, życzliwość, wyjątkowa osobowość i szczególne osiągnięcia. Która z tych cech jest Pani najbliższa ?

– Właściwie wszystkie są mi bliskie i znajome. Mogę się pod nimi podpisać. Jestem otwarta na ludzi, na ich potrzeby, po prostu dobrze ich rozumiem. Gdy trzeba komuś coś załatwić albo zaopie-

kować się chorą osobą lub zrobić nieduże zakupy – to czynię to bardzo chętnie.

Działam aktywnie w Klubie „Trzynastka” oraz – od kwietnia 2024 roku – w Stowarzyszeniu „Mocni Razem”. Pomagam w organizacji spotkań seniorów, wszak sama też do nich należę, zatem pomagam jak mogę. Tworzę również różne stroiki na kiermasze po to, aby ich sprzedaż zasiła budżet Stowarzyszenia „Mocni Razem”. Bowiem Stowarzyszenie nie zawsze otrzymuje dofinansowanie z Urzędu Miasta.

Dodam jeszcze, że nie tylko stroikami staram się wspomagać działalność Stowarzyszenia. Także swoimi wypiekami. Na przykład na spotkanie z okazji Świąt Wielkanocnych upiekłam różne ciasta. Degustowało je 60 osób. Największym powodzeniem cieszyło się ciasto tzw. „murzynek” w 2 wersjach: jedna z galaretką z jabłkami i bitą śmietaną; druga



Teresa Darnowska z honorową statuetką i wręczonymi jej także kwiatami

TERESA DARNOWSKA – ZAWODZIANKA ROKU

wersja – galaretką z wiśniami z bitą śmietaną. Fakt, trochę kalorii te smakotyki mają, ale przecież na święta można nieco popofantazjować kulinarnie.

Kiedyś kupowałam dużo różnych materiałów do robienia świątecznych (ale nie tylko) ozdób. Wiele z nich nieproduktywnie wypoczywało w szufladzie, więc także przekazałam je Stowarzyszeniu „Mocni Razem”.

– Rozmawiamy w grudniu, niebawem święta Bożego Narodzenia. Pani piękne mieszkanie przy ulicy 1 Maja – przez siebie zaprojektowane i urządzone – oddycha z wyprzedzeniem tą atmosferą. Dla kogo zrobiła Pani teraz stroiki świąteczne?

– Dla Stowarzyszenia „Mocni Razem”, a oprócz tego na świątecznym spotkaniu grudniowym w Domu Kultury Bogucice - Zawodzie wręczyłam stroik (wykonany na korze) wiceprezydentowi Katowic – Maciejowi Biskupskiemu oraz pani Ewie Kołodziej, która jest posłanką na sejm RP (ten stroik był na deszczkach).

POWRÓT DO CZASU MINIONEGO

– Gdy rozmawialiśmy w 2021 roku, to były to czasy „panowania” Covidu. Marzyła Pani wtedy o tym, by wszystko w miarę szybko powróciło do normalności, by tak jak uprzednio mogła Pani spotykać się z seniorami czy młodzieżą w Klubie „Trzynastka”. Doczekaliśmy się. Co teraz daje Pani radość życia? Jakie działania?

– Tak, to prawda. Inne problemy dominowały w kwietniu 2021 roku, a inne już po paru miesiącach czyli w listopadzie owego roku. Zaczęło się niewinnie. Zrobiłam badania mammografii. Niestety ich wynik był dla mnie niekorzystny. Musiałam podjąć długie, ale i skuteczne, leczenie. O szczegółach jednak nie chcę i nie będę wspominać.

Bardzo dużo przeżyłam. Dodam – bo to bardzo istotne – że w walce z chorobą pomogła mi chęć życia, pomagania i wiary w ludzi. Sporo zawdzięczałam lekarzom i medycynie, ale przede wszystkim wsparciu mojej rodziny.



Podczas uroczystości przyznania tytułu Zawodzianin Roku

(Dokończenie na str. 23)